



królicza wiedza

Cieszymy się, że chcesz się edukować
o potrzebach zwierzęcia, którego
przyjacielem postanowiła/eś zostać.

Mamy nadzieję, że te informacje Ci
w tym pomogą.

autorka: Joanna Szcześniak

SPIS TREŚCI

MIESZKANIE Z KRÓLIKIEM.....	2
WYPOSAŻENIE KLATKI/KOJCA.....	3
CODZIENNA DIETA.....	5
PRZYSMAKI, WARZYWA I OWOCE.....	7
PRODUKTY SZKODLIWE I ZAKAZANE.....	9
CZAS NA ZEWNĄTRZ.....	10
OPIEKA ZDROWOTNA.....	13
JAK PRZETRWAĆ UPAŁ?.....	15
PIELĘGNACJA - pazurki, czesanie, strzyżenie.....	16
STADNOŚĆ I ZAPRZYJAŻNIANIE + metody zaprzyjaźniania.....	18
PRZYJAŻŃ MIĘDZYGATUNKOWA.....	28
NAJCZĘSTSZE CHOROBY + królicza apteczka.....	30
KRÓLIK STOMATOLOGICZNY.....	42
KRÓLICZA MOWA CIAŁA.....	44
PODNOŚZENIE, TRZYMANIE, ODKŁADANIE I PODAWANIE LEKÓW.....	45
RASY KRÓLIKÓW.....	48
PROBLEMY BEHAVIORALNE.....	52

MIESZKANIE Z KRÓLIKIEM

Klatka lub kojec

Im większa przestrzeń, tym lepiej, ale minimalne wymiary dla jednego królika to 100x60cm, a każdy kolejny uszaka to dodatkowe 20cm. Zawsze poszerzamy miejsce w poziomie - zajęczaki w naturze hasają po łąkach, a nie wspinają się po drzewach.



REMINDER

Duże rasy królików (powyżej 3,5kg) nie mogą mieszkać w standardowej klatce, ze względu na brak możliwości swobodnego stania w niej na łapkach. Wyjątkiem jest klatka kenelowa o długości 120cm.



Bezklatkowość

To najlepsze co możesz podarować swojemu królikowi. Aktywność tych zwierząt przypada na pory zmierzchu i świtu, czyli takie, w których najczęściej królik nie może biegać pod naszym nadzorem. Wolny wybieg pozwala królikowi na kicanie kiedy tylko ma na to ochotę.

Pamiętaj jednak o dostosowaniu pomieszczenia do królika - zabezpiecz kable, pozbydź się roślin lub postaw je tam, gdzie królik nie dosięgnie, schowaj cenne rzeczy i uniemożliw wskakiwaniu mu na wysokie meble.

Bezklatkowy królik musi mieć swój bezpieczny kąt w pokoju - może to być np. klatka cały czas otwarta lub po prostu kawałek miejsca, w którym będzie stała kuweta i paśnik, domek, legowisko i miska z wodą.

Wybiegi poza klatkę

Zamykany w klatce lub kojcu królik, musi spędzać czas na wolności minimum 8h dziennie. Skrócenie tego czasu może spowodować problemy behawioralne (agresja, gryzienie klatki, rzucanie miskami, załatwianie się poza klatką) oraz zdrowotne (np. zanik mięśni, osowiałość).

WYPOSAŻENIE KLATKI/KOJCA



Paśnik z sianem

Paśnik pozwala na higieniczne spożywanie siana. Najlepiej sprawdza się paśnik wiszący metalowy.

Należy unikać paśnika typu kula - jest niestabilny, a nieregularna szerokość otworów skręciła już niejednemu uszakowi kark. Materiałowe paśniki są niebezpieczne ze względu na możliwość wbijania się żdźbeł siana w oczy czy nos królika.



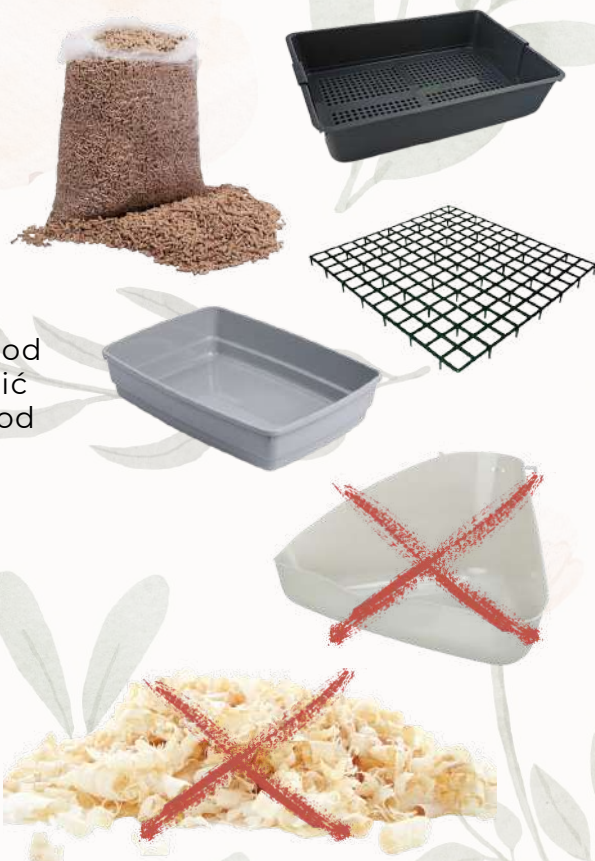
Powieś paśnik nad kuwetą - królik je i załatwia się jednocześnie, co uczy i utrzymuje umiejętność kuwetowania.

KUWETA Z PELLETEM

Kuweta powinna być duża i prostokątna, aby królik mógł wygodnie z niej korzystać. Trójkątne są tego przeciwieństwem.

Do kuwety można także zakupić kratkę (na allegro pod hasłem "ruszt do kuwet"), która ma za zadanie ułatwić królikowi kuwetowanie i jednocześnie chronić łapki od bezpośredniego stykania się z odchodami, co przy bardziej delikatnych kończynach może doprowadzić do odgniotków (pododermatitis), czyli ran otwartych łapek.

Pellet (trociny pylą i podrażniają błony śluzowe oraz powodują brzydki zapach) nie musi być stricte przeznaczony dla zwierząt - te ze sklepów budowlanych są równie bezpieczne, ale także i tanie (ok.30-40zł/15kg).





MISKI

Miski na wodę i jedzenie powinny być duże, ciężkie, ceramiczne, aby uniemożliwiały królikowi rzucanie nimi. Jeśli Twój królik do tej pory pił wodę tylko z poidła, nie martw się - postaw mu miskę, a on sam nauczy się z niej pić.

Dlaczego miska na wodę, a nie poidło?



- Miska jest bardziej higieniczna - poidło ma ciężko dostępne do wyczyszczenia miejsce, a w środku szybko gromadzą się bakterie.
- Króliki w naturze piją ze źródła, czyli pochylają się - przy poidle muszą nienaturalnie wyginać swój kręgosłup.
- Króliki piją bardzo dużo wody i nie są w stanie wypić z poidła swojego dziennego zapotrzebowania - nie dość, że muszą pracować językiem, to każdy ruch podarowuje im tylko kroplę wody.

DNO KLATKI/KOJCA

Dno klatki można wyłożyć kocym lub podkładem higienicznym. Są jednak króliki, które takie rzeczy gryzą - wtedy dno może pozostać puste.

Do kojca, najlepszym rozwiązaniem będzie wykładzina PCV (gumoleum). Chroni podłogę (jest wodoodporna), idealna dla królików, które boją się chodzić po panelach, łatwa do czyszczenia i dezynfekcji.



Wystrzegaj się podłoża takiego jak mata kokosowa - jest bardzo niebezpieczna dla króliczych łapek, powoduje rany i może ścierać je do kości.

DOMEK

Króliki uwielbiają norki - zapewnij ją swojemu pupilowi. Niektóre uszaki mają jednak tendencję do obsikiwania swoich materiałowych domków. Wtedy dobrze sprawdzi się domek drewniany bez dna lub zwykły, szary karton bez nadruków i taśm.

ZABAWKI

Do ulubionych króliczych zabawek należy przede wszystkim tunel, ponieważ przypomina im to buszowanie w norkach. Z innych atrakcji można królikowi podarować drewniane zabawki (do gryzienia i rzucania), kulę smakulę lub zabawki interaktywne.



KUWETOPAŚNIK

Jak sama nazwa wskazuje, kuwetopaśnik to kuweta i paśnik w jednym. Jest super rozwiązaniem w kojcu lub kiedy królik jest bezklatkowy - dzięki temu jest czystiej i estetyczniej w pokoju.

Najlepiej wykonać kuwetopaśnik na zamówienie, dostosowując jego wymiary do miejsca gdzie taki paśnik będzie stał i rozmiarów kuwety. Koszt w zależności od projektu to ok. 200-300zł.



Istnieją firmy takie jak "Łapka" zajmujące się szyciem akcesoriów do klatki, kojca i transporterów. Są to akcesoria wodoodporne, które można prać.

CODZIENNA DIETA

SIANO

Siano to podstawa diety, a królik powinien mieć do niego stały i nieograniczony dostęp. Siano przesuwa treść pokarmową i ściera zęby.

Pamiętaj, aby zwracać uwagę na sianko, które podajesz swojemu uszakowi. Powinno być grube, długie, zielone i pachnące. Tylko takie będzie spełniać swoje zadanie i będzie smakować Twojemu królikowi.

Najlepszym źródłem jest Allegro - tam sianko oferują rolnicy. Nie kupuj siana w marketach.



REMINDER

Nie kupuj siana w marketach - jest bardzo niskiej jakości, bardzo długo leży na półkach i traci swoje właściwości.

Co robić, jeśli królik nie chce jeść sianka?



- Eksperymentuj. Zazwyczaj problemem jest zwykła wybredność królika.
- Zbadaj swojego królika pod kątem stomatologicznym. Być może jedzenie sprawia mu ból.
- Pamiętaj, że młody, zdrowy królik, nie powinien jeść sianka dla niejadków (krótkie i cienkie, ale bardzo pachnące i smaczne). Najpierw znajdź przyczynę braku zainteresowania siankiem, a sianko dla niejadków podawaj w ostateczności lub jeśli lekarz weterynarii tak zaleci.



SUSZONE ZIOŁA

Suszone zioła to główny posiłek królika - garść na śniadanie i kolację. Mieszaneczka ziołowa powinna być dobrze zbilansowana, więc jeśli nie masz ziołowej wiedzy, korzystaj z gotowych mieszanek.

- TIVO Specjał Królika
- TIVO Specjał Zielarza
- FactoryHerbs Nie byle badyle
- Mieszaneczka Zbilansowana Zwierzęcy Paśnik Ziołowy

GRANULAT

Dieta królika bogata w różnorodne zioła sprawia, że granulaty nie jest mu wcale potrzebny. Może jednak stanowić uwielbiany przez niego przysmak.

Granulaty muszą być bezzbożowe i zawierać dużo włókna. Dawkowanie to max 1 łyżeczka stołowa dziennie. Wersje JUNIOR powinny być podawane do 1 roku życia.

- Versale Laga Complete Cuni Adult/Junior/Senior
- Beaphar Nature Rabbit/Junior (UWAGA! Wersja Care+ w bardzo małych ilościach)
- Cunipic Alpha Pro Adult/Junior/Senior



— PRZYSMAKI, WARZYWA I OWOCE —

GAŁĄZKI

Gałązki pomagają ścierać królicze zęby i jednocześnie zaspokajają potrzebę gryzienia. Mogą być "surowe", ale także otoczone np. pietruszką, burakiem czy marchewką. Gałązki można podawać codziennie.

Pamiętaj, aby kupować je lub zbierać z pewnego źródła. Króliki mogą skubać gałązki m.in. jabłoni, gruszy, wierzby, maliny, brzozy.



KORZENIE

Korzenie także pomagają w ścieraniu zębów i stanowią uwielbiany króliczy przysmak, który potrafi zająć królika na dłuższy czas. Najlepiej sprawdza się korzeń mniszka lub topinamburu, można je podawać po jednym kawałku 3-4 razy w tygodniu.



SUSZONE WARZYWA/LIOFILIZOWANE OWOCE

To uwielbiane królicze przysmaki. Podawaj je nie częściej niż mały kawałek 3-4 razy w tygodniu.



REMINDER

Sprawdzaj składy mieszanek owoców i warzyw - nie powinna się w nich znajdować skrobia, groch, ziemniaki, fasola czy kukurydza.

Nie kupuj suszonych warzyw i owoców przeznaczonych dla ludzi - zawierają bardzo dużo cukru.

WARZYWA

Twój królik będzie zadowolony, dostając czasami coś świeżego. Pamiętaj jednak o ilości i częstotliwości podawania warzyw - zawsze warzywa i owoce podajemy w małych ilościach, aby nie skończyło się to problemami brzuszowymi. Jeśli zauważysz u uszaka luźniejsze bobki, to dla Ciebie znak, że ilość świeżynek była za duża lub coś konkretnego mu nie służy.

CODZIENNIE	3-4 RAZY W TYGODNIU	RZADKO
NATKA KOPRU, NATKA PIETRUSZKI, SAŁATA RZYMSKA MINI	BURAK, CUKINIA, CYKORIA, DYNIA, MARCHEWKA, OGÓREK, PAPRYKA, PASTERNAK, SELER NACIOWY	BROKUŁ, BRUKSELKA, POMIDOR, RZODKIEWKA, SZPINAK

OWOCE

Owoce posiadają dużo cukru, więc aby królik nie przybrał na wadze, podajemy je 2-3 razy w tygodniu w małych ilościach.

Większość pestek jest trująca - upewnij się, że owoc, który podajesz, jest ich pozbawiony.

ARBUZ

JEŻYNA

MORELA

PORZECZKA

CZEREŚNIA

JAGODA

ŚLIWKA

MANGO

ANANAS

BANAN

POZIOMKA

ŻURAWINA

KIWI

BORÓWKA

WINOGRONO

TRUSKAWKA

JABŁKO

BRZOSKWINIA

DZIKA RÓŻA

MALINA

WIŚNIA

GRUSZKA



Pamiętaj, że świeże warzywa i owoce podajemy królikowi od 4 miesiąca życia - powoli i pojedynczo wprowadzamy kolejne przysmaki, aby układ pokarmowy zaczął się przyzwyczajać.

— PRODUKTY SZKODLIWE I ZAKAZANE —

Rzadko kiedy królik na opakowaniu produktu świadczy o tym, iż jest on przeznaczony dla królika. Należy pamiętać także o tym, że pracownicy sklepów zoologicznych nie mają obowiązku znać się na zwierzętach - mają za zadanie tylko coś sprzedać, więc ogranicz swoje zaufanie co do ich rad.

LIZAWKI SOLNE/WAPIENKA

To mit, że ścierają zęby. U królików nadmiar wapnia z diety trafia do moczu, gdzie tworzy kryształki i osad, podrażniając drogi moczowe. Z czasem prowadzi to do stanów zapalnych, kamieni i trwałego uszkodzenia nerek.



KOLBY, DROPSY, PODUSZECZKI Z NADZIENIEM

To tylko cukier i zboża, które otłuszczają narządy, zaburza florę jelitową i sprzyja otyłości. Dodatkowo obciążają wątrobę i mogą prowadzić do biegunek lub wzdęć.



Na rynku nie ma dobrych składowo kolb (nawet bezzbożowe mogą być wciąż klejone miodem). Nie daj się zwieść kuszącym obrazkom czy opisom na opakowaniu. Zawsze czytaj skład!



CZEKOLADA (KAKAO)

Czekolada zawiera teobrominę i kofeinę, które są dla królika toksyczne nawet w małych ilościach. Mogą wywołać drgawki, zaburzenia pracy serca, a w ciężkich przypadkach – śmierć.



ZIARNA, KUKURYDZA, MIESZANKI PASZOWE/ZBOŻOWE, ZIEMNIAKI

Tuczą i są bardzo sycące, przez co królik może mniej jeść lub całkowicie zrezygnować z siana, co z kolei spowoduje problemy z układem pokarmowym lub problemy stomatologiczne.

CHLEB

Mit o tym, że chleb ściera królikowi zęby, powielany od wielu lat, jest bardzo krzywdzący. Chleb tuczy i powoduje mnóstwo problemów z układem pokarmowym, zwłaszcza z jelitami, w których chleb fermentuje i tworzy środowisko przyjazne namnażaniu się szkodliwych bakterii.

ORZECHY

Orzechy są bardzo tłuste i ciężkostrawne dla królika, co łatwo prowadzi do otyłości i problemów z wątrobą. Mogą też powodować niestrawność i groźne zatory w jelitach.

KOLOROWE MIESZANKI, KARMY WITAMINOWE

O szkodliwości ziaren i zbóż jest wspomniane już wyżej. Takie kolorowe karmy zawierają wszystko to, czego królik jeść nie może. Szkodzi to jego zdrowiu i przekłada się na jakość i długość życia (problemy z układem pokarmowym, nadwagą/otyłością, problemami stomatologicznymi).

Pamiętaj, że pracownik sklepu zoologicznego zazwyczaj nie ma żadnej wiedzy. Czytaj skład, doraź się weterynarza specjalisty, wolontariuszy fundacji lub grup tematycznych w mediach społecznościowych.



REMINDER



CZAS NA ZEWNĄTRZ

TRANSPORTOWANIE KRÓLIKA

Bywają sytuacje jak np. wizyta u weterynarza, gdzie królik musi opuścić swoje królestwo. Twoim obowiązkiem jest zapewnienie uszakowi wtedy maksimum bezpieczeństwa i minimum stresu.

Odpowiedni transporter powinien być:

- duży, aby królik mógł swobodnie przyjąć pozycję, którą sobie wybierze
- plastikowy, aby łatwo można było go umyć i zdezynfekować





Do transportera włóż kocyk lub podkład higieniczny, by królik się nie zamoczył, jeśli ze stresu się zsiusia.

Królika nie można przynieść do weterynarza:

- na rękach
- w pudełku/kartonie
- koszyku itp.

Króliki to bardzo płochliwe zwierzęta i kiedy tylko się czegoś wystraszą, mogą wyrwać się i wtedy np. upaść i uderzyć się lub uciec. Jakiegolwiek wycieczki to bardzo stresujące sytuacje, więc zadbaj o komfort swojego zwierzaka.

- nie wyciągaj go z transportera w poczekalni;
- nie wkładaj rąk do transportera, nie głaszcz go;
- nie pozwalaj obcym dotykać królika.



REMINDER

Króliki bardzo łatwo się przeziębiają. Pamiętaj więc o zabezpieczeniu transportera przed warunkami atmosferycznymi (wiatr, deszcz, śnieg). Nakryj transporter kocem lub kup specjalny ocieplacz.



KRÓLIK NA DWORZE

Królikowi dwór, trawka i słońce nie są do szczęścia potrzebne. Jeśli jednak bardzo chcesz urozmaicić swojemu pupilowi życie, zrób to z głową.

Królik może wychodzić na dwór:

- kiedy jest odpowiednia temperatura ziemi i powietrza (minimum 20-25 stopni);
- kiedy jest zaszczepiony na choroby zakaźne i jest zabezpieczony od kleszczy;
- kiedy ma do dyspozycji bezpieczną przestrzeń (ogródek bez innych zwierząt, hałasów ludzi i aut).

ZADASZONY KOJEC

Królik w naturze jest ofiarą i zagrożenie dla niego może stanowić wszystko, głównie inne zwierzęta. Atak wolnożyjących kotów czy dzikich ptaków wcale nie jest rzadkością.

Jedynym bezpiecznym sposobem na to, aby królik zaczerpnął świeżego powietrza to zadaszony kojec. Królik ma przestrzeń do biegania z jednoczesnym zabezpieczeniem go z każdej strony.



REMINDER

Nigdy nie zostawiaj królika na dworze samego. Królik może zrobić podkop lub znaleźć inny sposób na ucieczkę. W upalne dni wybieraj ranki i wieczory, kojec stawiaj zawsze w cieniu.



SZELKI

Jak już doskonale wiemy, króliki to zwierzęta płochliwe. Wystarczy nawet cichy dźwięk, aby wystraszony uszak zerwał się na nogi i zaczął uciekać przed siebie.

Naturalnym odruchem w takiej sytuacji jest mocniejsze złapanie smyczy, pociągnięcie zwierzęcia, aby nam nie uciekł. W konsekwencji królik będzie próbował wciąż uciekać i wrywać się z szelek. Bardzo łatwo wtedy o uszkodzenie kręgosłupa.

Zabudowane szelki (tzw. pełne) wcale nie są bezpieczniejsze od tych zwykłych. Ryzyko uszkodzenia ciała jest takie same, a dodatkowo blokuje swobodne ruchy królikowi.

Przerwany rdzeń kręgowy powoduje niedowład kończyn, nie da się tego naprawić. Zastanów się, czy chwila TWOJEJ przyjemności jest warta życie i zdrowie Twojego pupila. Pamiętaj, że zawsze może być ten pierwszy, a króliki, które w ten sposób straciły życie, też nigdy się nie bały, nie uciekały i nie wrywały.



OPIEKA ZDROWOTNA

SPECJALISTA ZWIERZĄT NIEUDOMOWIONYCH/EGOZTYCZNYCH, SPECJALISTA OD ZAJĘCZAKÓW;

Ze złamaną nogą nie idziemy do kardiologa i tą zasadą powinniśmy się kierować, kiedy mamy pod opieką królika i szukamy dla niego lekarza. Aby dobrze i z powodzeniem leczyć uszaki, weterynarz potrzebuje dodatkowych lat na specjalizację i szkolenia.

Pamiętaj, aby weryfikować swojego lekarza - nie każdy się przyzna, że nie ma kompetencji i odeśle do specjalisty. Weterynarz psio-koci może realnie zrobić krzywdę królikowi, nawet podczas rutynowych badań i wizyt.



HELPFUL
TIPS

Aby znaleźć weterynarza specjalistę w swojej okolicy, zapytaj o polecanego lekarza w grupach tematycznych w mediach społecznościowych, np. grupa "Króliki ♥" na Facebooku.

BADANIA KONTROLNE

Króliki to zwierzęta, które doskonale maskują swoje choroby (w naturze, jeśli coś im dolega są odrzucane przez stado). Badania kontrolne pozwolą Ci monitorować stan zdrowia Twojego pupila.

Co 4-6 miesięcy, królik powinien mieć wykonane:

- badanie krwi (morfologia, biochemia, poziom hormonów tarczycy)
- badanie bobków pod kątem pasożytów (3-4 bobki zbieramy przez 3 dni, przechowujemy je w lodówce, ostatniego dnia po zebraniu zanosimy do weterynarza);

Na badaniu kontrolnym weterynarz powinien królika osłuchać oraz obejrzeć mu oczy, uszy i zęby.

Przynajmniej raz w roku królik powinien mieć zrobione badanie USG jamy brzusznej, a przynajmniej raz w życiu echo serca. Jeśli Twój królik jest już emerytem (powyżej 7 lat), badania te powinny być wykonywane częściej.

ODROBACZANIE

Nie ma uniwersalnego preparatu na wszystkie rodzaje pasożytów. Nawet jeśli weterynarz zaleci odrobaczanie, zbadaj swojemu uszakowi bobki. Tylko tak będziesz mieć pewność, że Twój królik jest zdrowy.

SZCZEPIENIE

Króliki szczepimy raz w roku szczepionką NOBIVAC (odchodzi się od szczepienia preparatem PESTORIN MORMYX, ze względu iż to szczepienie półroczne). Chroni to naszego królika przed bardzo groźnymi, śmiertelnymi chorobami zakaźnymi - pomorem typu I i II, i myksomatozą.



Czy muszę szczepić królika, jeśli nie wychodzi z domu?

Tak. Wirusy można nawet przynieść z dworu na butach, a także przenoszą je np. komary, które wlatują nam do domu. Królik musi być zawsze zabezpieczony.

YES!

NO!

kastracja

sterylizacja

usunięcie jajowodów i macicy lub nasieniowodów i jąder, powodując całkowitą bezpłodność (zabieg nieodwracalny)

podwiązanie jajowodów lub nasieniowodów (zabieg jest odwracalny)

- Kastrujemy króliki **bez względu na płeć**.
- Samice najczęściej chorują na **ropomacicze, nowotwory, cysty i stany zapalne narządów rodnych** (badania i doświadczenie weterynarzy wskazują, że już nawet dwuletnie lub jeszcze młodsze samice są na to narażone). Samce mogą zmagać się z **nowotworem jąder**.
- Króliki nie mają okresu rui, co oznacza, że zawsze, przez cały rok są gotowe do zajścia w ciążę. To powoduje **ciągłe napięcie seksualne**, co znacznie obniża ich jakość i komfort życia.
- **Ciąża urojona** - ciągłe, nieuwolnione napięcie skutkuje urojeniami samicy, mimo iż nie miała kontaktu z samcem. Tworzy gniazdo, staje się agresywna i przygotowuje się do porodu, który nigdy nie nastąpi. To wyniszcza fizycznie i psychicznie.
- **Znaczenie terenu** to objaw dojrzewania królika, który pojawia się około 6-12 miesiąca życia. Królik sika dużo i wszędzie. Popularne jest „sikanie z półobrotu”, co jest opisem sytuacji, w której królik potrafi jednym ruchem obsikać duży i wysoki teren, np. ściany.
- Kastracja powoduje **opadnięcie hormonów**, królik się uspokaja. To mit, że królik zmienia się po zabiegu. Wręcz przeciwnie. Królik przemęczony popędem seksualnym i nieopanowaną chęcią obsikania wszystkiego dookoła to nie jest jego prawdziwe ja.
- Z racji terytorialności spowodowanej **brakiem kastracji, króliki nie mogą żyć w stadzie**. A przecież to zwierzęta, które do prawidłowego rozwoju potrzebują towarzystwa swojego gatunku. Dlatego kastracja królika jest niezbędna, aby połączyć go z innym uszakiem. Bez zabiegu, albo gdy tylko jeden królik będzie wykastrowany, uszaki będą ze sobą walczyć, zdarza się, że nawet na śmierć i życie.

Boję się, że mój królik się nie wybudzi ze znieczulenia...



- To ryzyko związane z każdym zabiegiem pod narkozą, ale im królik młodszy, tym większe prawdopodobieństwo, że wszystko pójdzie dobrze (samców można kastrować od 4-6 miesiąca życia, samice od 6-8).
- Nie oszczędzaj na zabiegu, znajdź chirurga, który jest specjalistą w tej dziedzinie. Umów się także na kontrolną wizytę kwalifikującą.
- Wykonaj badania krwi, aby upewnić się, że królik jest zdrowy i nie ma przeciwwskazań do zabiegu. Echo serca również jest wskazane.

JAK PRZETRWAĆ UPAŁ?



PŁYTKA CERAMICZNA

Płytki to najbezpieczniejszy sposób, aby pomóc królikowi przetrwać upał. Można je zakupić w sklepie budowlanym. Fakt, iż płytki się nie nagrzewają, a co za tym idzie, jest chłodniejsza niż np. panele sprawia, że króliki chętnie na niej odpoczywają.



BUTELKA Z ZIMNĄ/ZAMROŻONĄ WODĄ

Najlepiej owinać butelkę ręcznikiem - króliki chętnie się przy niej kładą, a nawet do niej przytulają, jednak topnienie wody powoduje, że królik staje się mokry. Dużo łatwiej wtedy o przeziębienie, czy choroby układu moczowego.

MATA CHŁODZĄCA

O ile dla psów sprawdzają się świetnie, o tyle królika mogą zabić. Zawierają one toksyczny żel - wystarczy zadrapanie lub nadgryzienie. Szybka reakcja weterynarza może go uratować, jednak wciąż - styczność z żelem może spowodować zatrucie i w konsekwencji śmierć.



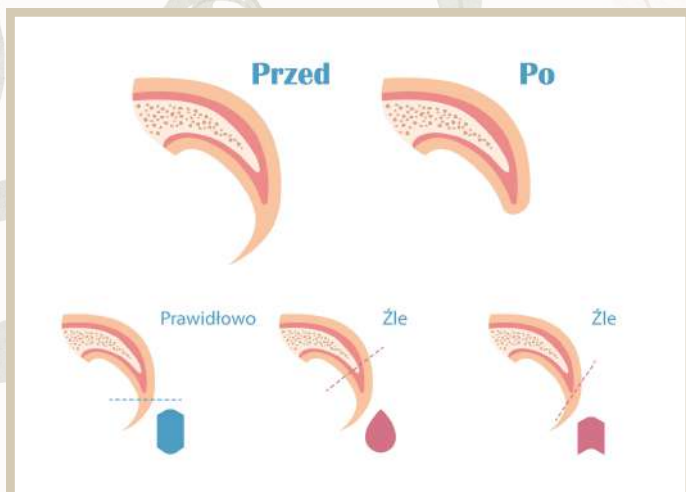
PIELĘGNACJA – pazurki, czesanie, strzyżenie

PAZURY

Pazury nie powinny być widoczne, gdy królik swobodnie siedzi czy leży. Jeśli są, należy je obciąć – granica umowna to około 2 miesiące. Można je obcinać samemu lub wybrać się do weterynarza.

Pazurki obcinamy specjalnymi nożyczkami – unikamy gilotynek. Obcinamy tylko białą część pazura – reszta to macierz, ukrwiony i unerwiony, a zahaczenie o niego spowoduje krwotok i ból.

Przy królikach, które mają czarne pazury, należy zachować szczególną ostrożność – lepiej obciąć mniej niż więcej. Pomocne będzie użycie latarki, wtedy macierz będzie bardziej widoczny.



CZESANIE

Czeszemy z dwóch powodów: aby uniknąć kołtunienia się sierści oraz aby wyczesać wypadającą sierść, którą królik mógłby zjeść i się zatkać.

Króliki z długą sierścią czesemy najczęściej jak się da, ponieważ kołtuny są bardzo ciężkie do usunięcia, najczęściej trzeba je wycinać maszynką. Kołtuny najczęściej pojawiają się w okolicach odbytu i szyi, tam trzeba dbać o pielęgnację sierści najbardziej.

Wyczesywanie królika ma miejsce w różnych porach roku, gdyż każdy królik traci sierść w swoim czasie.



Do wyczesania nadmiernej sierści królików najlepiej sprawdzi się **Furminator**.



Do zwykłego, codziennego czesania królików długowłosych - **szczotka pudłówka**.



EazyGroom dobrze usuwa sierść, ale trzeba używać jej bardzo delikatnie, gdyż może powodować wyłysienia i rany.

STRYZENIE

Króliki długowłose wymagają strzyżenia, głównie ze względu na komfort i higienę. Sierść może przeszkadzać w widzeniu (lub powodować stany zapalne oczu), zjadaniu cekotrofów (mogą się one też wklejać w sierść przy okolicach odbytu), a także sprzyjać obsikiwaniu się.



rasa teddy



rasa angora

Królicza skóra jest jak papier, bardzo łatwo o zacięcia i krwotoki, dlatego aby strzyć królika, trzeba posiadać maszynkę z odpowiednim ostrzem i znać podstawy strzyżenia, a także bezpiecznego ułożenia królika w różnych pozycjach, aby dotrzeć do trudno dostępnych miejsc.

Nigdy nie strzyżemy królika do łysa - sierść wciąż jest mu bardzo potrzebna, należy ją tylko skrócić.



Królika możesz zapisać do groomera, jednak pamiętaj, aby sprawdzić, czy na codzień przyjmuje króliczych klientów. Strzyżenie królika powinno odbywać się w spokojnych warunkach z uwzględnieniem jego komfortu, specjalistyczną maszynką i odpowiednim ostrzem. Nigdy nie zgadzaj się na strzyżenie w znieczuleniu.

GRUCZOŁY OKOŁOODBYTNICZE

Po obu stronach narządu płciowego zarówno samca jak i samicy znajdują się gruczoły wonne, w których zbiera się wydzielina. Niektóre króliki czyszczą je same, innym trzeba w tym pomóc.

Przy okazji obcinania pazurów, przygotuj patyczki higieniczne i wodę. Rozchyl zagłębienia i delikatnie usuń mokrym patyczkiem nadmiar wydzieliny.

STADNOŚĆ I ZAPRZYJAŻNIANIE

Decydując się na królika, odpowiedzialny i kochający opiekun musi być w stanie spełnić wszystkie jego potrzeby - zarówno te fizyczne (odpowiednie lokum czy żywienie), jak i psychiczne, czyli spokój i towarzystwo.

Króliki cechuje silna potrzeba społeczna, potrzeba przynależności do stada. W naturze uszaki tworzą grupy, spędzają ze sobą czas, razem kopią tunele i norki, razem szukają pożywienia, ostrzegają się przed niebezpieczeństwem i wspierają się w trudnych chwilach.



Zwierzęta te mają wspólny, specyficzny język ciała, zrozumiały tylko dla nich. Dlatego ani pies, ani kot, ani człowiek, nie są w stanie zastąpić mu drugiego uszaka.

Królik udomowiony to wciąż królik posiadający królicze, naturalne potrzeby. Królicze towarzystwo rozwiązuje problemy behawioralne i jest mu potrzebne, aby był w pełni szczęśliwy.

DWA CZY WIĘCEJ?

2 króliki to absolutne minimum i myśląc o rozpoczęciu przygody z królikami, należy brać pod uwagę przynajmniej parę.

Stado może składać się także z 3, 4, 5 czy nawet więcej królików, jednak pamiętaj, że im większe stado, tym więcej różnych charakterów, a króliki to terytorialne zwierzęta. Dodatkowo łączenie tylu uszaków może być nie lada wyzwaniem. Zdarzają się konflikty nawet lata po zaprzyjaźnianiu. Najlepiej trzymać się stad maksymalnie do trzech/czterech uszaków.

Twierdzenie "mój królik jest sam i jest zadowolony" nie jest prawdą - człowiek nie mówi w króliczym języku, nie wie, jakie emocje mu towarzyszą. Co gorsze - nawet jeśli królik wyraża swoją samotność w mowie ciała, jest ona błędnie odbierana przez opiekuna, np:

- **królik liże swojego opiekuna, leży przy nim etc.** - w ten sposób królik pokazuje, że brakuje mu towarzystwa; wspólne odpoczywanie czy pielęgnacja jest zarezerwowana dla członków stada, jeśli królik go nie posiada, jest zmuszony traktować jako stado swojego opiekuna;
- **królik z czasem robi się mniej ufny, osowiały, woli spędzać czas sam** - to również oznaka odczuwania braku króliczego towarzystwa, a człowiek błędnie odbiera to jako chorobę/starość/uspokojenie po kastracji.

Aby w ogóle brać pod uwagę posiadanie królików, zawsze powinniśmy myśleć o nich jak o przynajmniej parze. Jeśli nie jesteś w stanie lub nie chcesz mieć przynajmniej dwóch królików, nie rób uszakowi krzywdy, tylko przygarnij zwierzę, które może żyć w pojedynkę.



Są też przypadki, gdzie królik nie może zostać połączony w parę, np:

- **królik przewlekłe chory** - taki, którego stan zdrowia nie pozwala na łączenie (możliwość zarażenia innego królika lub ogólne osłabienie, które może wpłynąć na łączenie np. zdrowy królik może wyczuć słabość i atakować chorego, który nie jest w stanie się bronić);
- **królik starszy** - uszak będący na króliczej emeryturze (więcej niż 7 lat), gdzie połączenie go w stado nie ma już do końca sensu, zwłaszcza, jeśli opiekun nie myśli o kontynuowaniu posiadania królików;
- **królik z historią** - królik, który już kilka razy nie połączył się z innymi (kilkoma różnymi) królikami, mimo wielu prób, różnych metod itp., i według *behawiorystów*, jest niebezpieczny dla innych królików, bądź wykazuje zachowania wskazujące na to, iż lepiej mu wśród ludzi czy innych gatunków zwierząt;

ZASADY ŁĄCZENIA KRÓLIKÓW

- Wszystkie łączone króliki muszą być wykastrowane bez względu na płeć, a samo zaprzyjaźnianie może odbyć się minimum 3-4 tygodnie po zabiegu. Nigdy nie trzymamy razem, ani nie zaprzyjaźniamy królików niewykastrowanych (nawet gdy tylko jeden jest wykastrowany) - koniec końców przyjdzie czas na królicze kłótnie na tle hormonalnym i terytorialnym.
- Najlepiej, aby różnica wieku pomiędzy królikami była jak najmniejsza, jednak zazwyczaj nie ma to wpływu na zaprzyjaźnianie. Chodzi głównie o to, że jeśli starszy królik odejdzie, a młodszy zostanie sam, może to pogorszyć jego samopoczucie - on też będzie przeżywał śmierć przyjaciela, zwłaszcza, gdy nie planujemy dla niego kolejnego towarzysza.
- Najłatwiej łączy się samca i samicę. Odradzamy zaprzyjaźniania par jednopłciowych, ze względu na trudne i długie łączenie, które często kończy się porażką. Nie jest to reguła, ale nasza obserwacja płynąca z wieloletniego doświadczenia.



MIŁOŚĆ OD PIERWSZEGO WEJRZENIA

Nazywamy tak sytuację, w której standardowe łączenie nie występuje lub sam proces trwa bardzo krótko. Nie ma żadnej zależności, jeśli chodzi o tak szybką wzajemną akceptację królików. To po prostu szczęście.

Nie należy się nigdy nastawiać na to, że akurat Twoje uszaki pokochają się od razu, niezależnie jak bardzo uważasz jednego i drugiego za aniołka - króliki inaczej zachowują się względem ludzi, a inaczej względem królików. Co więcej, każdy królik inaczej zachowuje się względem każdego innego królika. Lepiej dobrze przygotować się do zaprzyjaźniania, a ewentualnie pozytywnie się zaskoczyć.

KRÓLIKI ZAPRZYJAŹNIAMY NA CAŁE ŻYCIE

Nie są to psy czy koty, które mogą spotykać się i bawić razem przy okazji spotkań ich opiekunów. Mogą między sobą przenosić choroby, a ich styczność może być okazją do zrobienia sobie krzywdy, a nawet może doprowadzić do walk na śmierć i życie.

Z kolei rozdzielenie zaprzyjaźnionych królików, może spowodować u nich np. osowiałość czy spadek odporności i w efekcie choroby.

Króliki są stadne, a w stadzie musi panować hierarchia. Nawet w stadzie składającym się z dwóch osobników, jest królik dominujący i królik uległy.

Jak wygląda ustalanie hierarchii? Co jest normalne i dopuszczalne?

- próby kopulacji (mimo długiego czasu po kastracji; samica może wchodzić na samca);
- ganieianie się;
- podgryzanie w okolicie odbytu i grzbietu;
- wyrywanie sobie futra przy okazji podgryzania;
- "okupowanie kuwety", przeganianie z niej;
- lekka apatia, zmniejszony apetyt;
- tupanie, sporadyczne piski (wynikające ze strachu);

Kiedy powinna zapalić Ci się czerwona lampka?

- gdy pojawią się głębokie rany, krew;
- gdy królik kompletnie odmawia jedzenia przez więcej niż 12-24h oraz dodatkowo nie załatwia się;



"MOJE KRÓLIKI SIĘ NIE DOGADAŁY", "MÓJ KRÓLIK NIE LUBI INNYCH KRÓLIKÓW"

To błędne przekonanie powstaje u opiekunów, u których w trakcie łączenia królik ucierpiał, lub uszaki były zaprzyjaźniane nieprawidłowo.

Musisz pamiętać, że każde zaprzyjaźnianie to proces, który musi być przeprowadzony w odpowiedni sposób. Jeśli króliki są niewykastrowane i co gorsze, po prostu puścisz je na dużą przestrzeń, zwłaszcza na teren rezydenta, to do przewidzenia jest, że uszaki zrobią sobie krzywdę.

Nigdy nie zaprzyjaźniaj w ten sposób królików - możesz łatwo doprowadzić do poważnych obrażeń, a dodatkowo możesz zrazić do siebie te konkretne osobniki (spowodować, że będą negatywnie odbierać swój zapach i nigdy się nie zaakceptują).

Pamiętaj, że każde łączenie, udane bądź nie, będzie rzutowało na inne łączenia tych królików w przyszłości. Jeśli któryś z królików poważnie ucierpiał, przy kolejnym łączeniu, nawet z innym uszakiem, może być bardzo wycofany i przestraszony, a z kolei ten, który obrażeń dokonał, będzie dominował i może znów próbować kogoś zranić.



Czy można zaprzyjaźniać króliki miniaturowe z hodowlanymi?

Tak. Wielkość królików nie ma żadnego wpływu na zaprzyjaźnianie.



Czy króliki spokrewnione lub te, które od małego są razem, zawsze będą się przyjaźnić?

Nie. Młode króliki, są w stanie być z matką i rodzeństwem do max 3-4 miesięcy życia. W tym okresie zaczynają dojrzewać, budzi się w nich terytorializm i chęć ustalania hierarchii, a wtedy dochodzi do bójek i powoli zrażają się do swojego zapachu.



Czy prawidłowo zaprzyjaźnione, wykastrowane króliki będą zawsze się lubić?

Nie. Króliki mogą się kłócić na przestrzeni życia z różnych przyczyn np. zdrowotnych czy na skutek pojawienia się w domu zapachu obcych zwierząt. Bywają także problemy w relacji po wizycie u weterynarza jednego z nich, ponieważ po powrocie przynosi na sobie obcy zapach. Dlatego warto, jeśli to możliwe, zabierać oba uszaki w podróż jednocześnie.



Jak dobrać królika, aby mieć pewność, że się zaprzyjaźnią?

Króliki inaczej będą zachowywać się względem każdego innego królika, więc ciężko jest cokolwiek przewidzieć. Najlepiej będzie doradzić się Inspektora adopcyjnego - on w oparciu o wywiad na temat Twojego uszaka oraz znajomość charakterów królików czekających na dom, będzie w stanie coś podpowiedzieć.

Metod jest wiele, jednak my ze swojej strony polecamy dwie, które są najbardziej efektywne.

- **Klatkowa** - najczęściej przez nas stosowana, zazwyczaj dużo szybciej przynosi pożądane efekty;
- **Klatka w klatkę/małych kroczków/pozytywnych bodźców** - to trzy metody w jednej; często przynosi sukcesy, jednak jest metodą dłuższą, bardziej angażującą opiekuna i niekiedy może być niewystarczająca dla konkretnych królików.



Podczas zaprzyjaźniania nie używaj wanny - króliki w strachu będą próbować uciekać, a śliska powierzchnia może spowodować urazy.

Nie ma metody bezstresowej. Każde łączenie, to nowy osobnik na terytorium rezydenta. Sytuacja, której towarzyszy stres i strach - o swoje zdrowie, życie i zasoby.

Króliki słyną z tego, że wspierają się w sytuacjach stresowych. Stąd też rola stresu jest ważna w procesie zaprzyjaźniania.



METODA KLATKOWA

KROK 1: TRANSPORTER

Króliki umieszczamy w najmniejszej możliwej przestrzeni, czyli transporterze. Powinny spędzić tam minimum 1-2h. Można je zabrać na przejażdżkę samochodem np. do weterynarza na rutynowy przegląd. W transporterze mogą zadziać się dwie rzeczy: albo nic, albo przeganianie. W momencie, kiedy nie dzieje się nic, zapewne uszaki są zbyt zestresowane, aby zacząć ustalać hierarchię, a wszystko zacznie się po przeniesieniu do klatki. Gdy w transporterze zaczyna się bójka, należy to przeczekać lub lekko nim potrząsnąć.

KROK 2: KLATKA

Przenosimy króliki do umytej octem wcześniej klatki (nie większej niż 100cm), pustej, ewentualnie wyłożonej podkładem czy kocem. To czas, w którym króliki będą ustalać hierarchię, czyli będą kopulować ze sobą i/lub podgryzać się i ganiać. Królików absolutnie nie należy w takich sytuacjach rozdzielać. Nie należy także ingerować w inny sposób: mówić, wyjmować, przytulać, głaskać.

KROK 3: POZYTYWNE BODŹCE

Gdy króliki się uspokoją, można podać posiłek, np. ziola czy granulaty. Jeśli dalej będzie względny spokój, można włożyć im do klatki kuwetę, paśnik i miskę z wodą. Zachowania ustalające hierarchię z biegiem czasu będą pojawiać się coraz rzadziej. Gdy zachowania te ustaną, zauważysz, że króliki leżą ze sobą, liżą się nawzajem. Należy ich przetrzymać w klatce jeszcze dodatkowe kilka dni, aby ich więź się wzmocniła.

KROK 4: WYPUSZCZANIE Z KLATKI

Króliki wypuszczamy stopniowo - najpierw na parę minut na ograniczoną przestrzeń i codziennie zwiększamy czas poza klatką. Duża przestrzeń, zwłaszcza po dłuższym czasie życia w zamknięciu, może króliki prowokować do kłótni lub chęci ustalania hierarchii na nowo. Jeśli podczas wybiegów zauważysz zachowania niepożądane, króliki powinny wrócić do klatki, a ponowne wybiegu można zacząć następnego dnia.

KROK 5: ZAPRZYJAŻNIANIE ZAKOŃCZONE

Jeśli codziennie wypuszczasz króliki z klatki i nie zauważasz między nimi żadnych problemów, można uznać łączenie za zakończone. Dla pewności jeszcze przez 2-3 dni zostaw klatkę i zamykaj je tam noc.

- Jeśli króliki docelowo mają żyć w kojcu - obuduj klatkę kojcem i dopiero po pewnym czasie usuń z niego klatkę.
- Jeśli króliki docelowo mają być bezklatkowe - zostaw klatkę na parę dni i po około tygodniu ją zabierz.

Chodzi w tym o to, żeby uszaki nie zostały rzucone na głęboką wodę w totalnie nowe terytorium, ponieważ może to zakłócić proces łączenia i spowodować chęć ustalenia hierarchii na nowo.

Zasady metody klatkowej:

- Nie bez powodu metoda nazywa się klatkowa - **kojca odradzamy** ze względu na niestabilność (może przesuwac się w trakcie gonitw) oraz fakt, że króliki inaczej się zachowują, gdy nie mają przestrzeni nad i pod sobą (mogą się ślizgać, próbować wyskakiwać i w konsekwencji zrobić sobie krzywdę).
- **NIE WYPUSZCZAMY!** - podstawowa zasada. Zamknięcie w klatce służy skupieniu się na ustaleniu hierarchii, nauczaniu się dzielenia zasobami. Jeśli króliki będą wypuszczane, może to sprzyjać nadmiernej terytorialności i w konsekwencji coraz większej agresji.
- **NIE ROZDZIELAMY!** - każde rozdzielanie uczy króliki, że nie muszą się zaprzyjaźniać, skoro ten drugi zaraz stąd zniknie. Każde kolejne łączenie może być trudniejsze, a co najważniejsze, skończyć się realną krzywdą zarówno fizyczną i psychiczną.
- Rozdzielamy tylko w sytuacjach zagrożenia życia np. gdy zauważymy rany otwarte, krew, nadmierną oswiałość/objawy zatkania.



- Widoki podczas tej metody łączenia są w zupełności normalne i naturalne dla tego gatunku. Niestety nie zawsze są one przyjemne. Aby nie zrobić królikom krzywdy, zobacz jak wygląda takie spotkanie królików i oceń, czy jesteś w stanie zaprzyjaźniać uszaki w taki sposób.
- Na czas sprzątania należy umieszczać króliki w transporterze. Codzienne, nawet krótkie pobyty w transporterze dobrze wpływają na cały proces, więc jest to nawet wskazane.
- Zaprzyjaźnianie klatkowe zazwyczaj trwa około tygodnia, lecz jest to bardzo indywidualna sprawa. Czasami przeciąga się to do miesiąca lub dwóch. Jeśli w tym czasie nie widzisz postępów, skonsultuj się z behawiorystą, być może w tym przypadku trzeba zmienić lub zmodyfikować metodę lub zastosować farmakologię.
- Jeśli Twój królik żyje bezklatkowo, jeszcze przed pojawieniem się drugiego królika, np. tydzień przed, zacznij zamykać go w klatce. Wolnowybiegowe króliki łatwo się irtują zamknięciem, co może znacząco wpływać na łączenie. Frustrację spowodowaną zamknięciem może wyładowywać na drugim uszaku, co może spowolnić lub zaszkodzić procesowi zaprzyjaźniania.

METODA KLATKA W KLATKĘ

KROK 1: DWIE KLATKI

Króliki umieszczamy w oddzielnych klatkach postawionych obok siebie lub kojcu przedzielonym ścianką. W ten sposób króliki nie mają ze sobą kontaktu bezpośredniego, lecz widzą się i czują. Należy unikać wypuszczania królików poza klatkę/kojec, gdyż może powodować to frustrację. Dodatkowo roznoszenie zapachów po pokoju może wpłynąć na chęć znaczenia terenu.

KROK 2: WYMIANA ZAPACHÓW

Kilka razy dziennie należy wymieniać ze sobą ich zapachy np. zamieniać kuwety, miski, kocyki, legowiska. Obserwujemy uszaki, czy są w stosunku do siebie obojętne czy też są niespokojne, gryzą pręty klatki/kojca itp.

KROK 3: WSPÓLNE WYBIEGI

Gdy pierwsze emocje opadną, czyli króliki przestaną się sobą interesować przez kraty, należy robić częste (najlepiej 2-3x dziennie), lecz krótkie (max 20-30 minut) sesje zapoznawcze pod nadzorem, np. można zamknąć się z nimi w małym kojcu lub w łazience. To czas budowania pozytywnych skojarzeń, można wtedy dawać im smaczki lub postawić obok siebie i jednocześnie głaskać.

KROK 4: ZAPRZYJAŻNIANIE ZAKOŃCZONE

Łączenie można uznać za zakończone w momencie, kiedy można zauważyć, że w zamknięciu króliki leżą obok siebie, a na wybiegu liżą się ze sobą i nie przejawiają zachowań ustalających hierarchię.





Jaką metodę wybrać?

Przede wszystkim taką, którą dasz radę zaprzyjaźniać. Sukces łączenia zależy w dużej mierze od Ciebie.



Jakie są najczęstsze błędy?

Głównym jest brak cierpliwości, czyli wypuszczanie z klatki za wcześnie. Drugim przesadna panika - rozdzielanie, kiedy nie ma do tego wskazań.

Każde rozdzielanie królików prowadzi do zrażenia ich do siebie. Rozdzielenie nawet na kilka godzin może spowodować, że po ponownym połączeniu, króliki zrobią sobie dużą krzywdę.

Jeśli z jakichś przyczyn króliki zostały rozdzielone, powinny minimum miesiąc pozostać w osobnych pomieszczeniach, aby doszły do siebie, odetchnęły i były mniej bojowo do siebie nastawione.



Adoptując królika ze Stowarzyszenia Uszaty Lublin, na rozmowie przedadopcyjnej szczegółowo omawiamy metody zaprzyjaźniania, dostajesz od nas pełne wsparcie i towarzyszymy w całym procesie, aż do momentu jego zakończenia.

Nie słuchaj rad osób w internecie - ich doświadczenie ogranicza się zazwyczaj do ich własnych łążeń. Jeśli potrzebujesz pomocy, doraź się Inspektorów adopcyjnych w stowarzyszeniach/fundacjach lub króliczego behawiorysty. Napotkany problem wymaga dogłębnego wywiadu, poznania historii królików i dobrania indywidualnego rozwiązania.

Jeśli czujesz, że nie podołasz z całym procesem, możesz skorzystać z pomocy behawiorysty, który oferuje odpłatnie łączenie stacjonarne. Polega to na oddaniu uszaków na zaprzyjaźnianie, lecz po powrocie należy je kontynuować wedle zaleceń - zazwyczaj uszaki są już po "najgorszym" okresie łączenia, więc jest to o wiele łatwiejsze. Pamiętaj, że nie jest to rozwiązanie idealne, ponieważ bywają sytuacje, w których u kogoś uszaki zachowują się dobrze, a po powrocie do domu pojawia się problem.

PRZYJAŹŃ MIĘDZYGATUNKOWA

Należy pamiętać, że królik w naturze to ofiara, będąca na końcu łańcucha pokarmowego. Nasi domowi pupile to instynktowne zwierzęta i nigdy nie powinniśmy im ufać w 100%.

Większość sytuacji, w których królik czy inne małe zwierzę zakończyło życie z łapy psa czy kota to takie, w których właściciel mógłby poręczyć za swojego pupila.

Przyjaźń międzygatunkowa może istnieć, ale z rozważą i kontrolą, a odpowiedzialność za zdrowie i życie zarówno ofiary i drapieżnika pod Twoim dachem, należy do Ciebie.



REMINDER

Zapoznanie i funkcjonowanie królika z psem czy kotem zawsze powinno odbywać się na warunkach uszaka. Musisz mieć możliwość odseparowywania ich na codzień, a ich bezpośrednie spotkanie powinny być zawsze pod Twoją kontrolą.

PIES

Aby poznać królika z psem, królik powinien być trzymany na rękach lub być zamknięty np. w transporterze. Jeśli jego odruchem będzie ucieczka, uniemożliwi mu ją to, dzięki czemu królik nie zrobi sobie krzywdy obijając się o meble w popłochu.

Spotkania powinny być krótkie, w trakcie których pies może obwąchać królika. Nie pozwalaj na spotkania w momencie, kiedy pies jest zbyt podekscytowany.

Nie próbuj zaprzyjaźniać królika z psem na siłę. Jeśli królik po kilku takich spotkaniach, albo nawet na sam zapach psa reaguje nerwowo (ucieczka, tupanie), zrezygnuj.

Bywa i tak, że tych odważniejszych królików samych ciągnie do szczekających przyjaciół. To dobry znak, jednak powinieneś nauczyć się króliczej mowy ciała - najczęściej błędnie uznawane za zabawę jest sytuacja, w której królik gania za psem lub odwrotnie, lub gdy królik próbuje atakować psa łapkami. To zachowanie oznacza, że królik czuje się niebezpiecznie, jest zestresowany i próbuje się bronić. Powinieneś wtedy oddzielić zwierzęta.



KOT

Zapoznanie kota i królika powinno odbywać się w identyczny sposób jak z psem, czyli spokojnie, powoli i na króliczych zasadach, dbając jednocześnie o komfort i bezpieczeństwo królika.

Nie zapominajmy, że mruczki uwielbiają polować, nawet dla zabawy, a królik łudząco przypomina ofiarę, którą z chęcią kot mógłby zjeść.

Kot ma jeszcze jeden dodatkowy problem - zabawa. Kotki bawią się w specyficzny sposób i bardzo często chcą bawić się z królikiem jak z drugim kotem, czyli skacząc na niego, przewracając go na ziemię, kopiąc i podgryzając. Kategorycznie powinniśmy zabronić takich czynności pomiędzy kotem, a królikiem.

Zarówno pies jak i kot może być przyjacielem naszego króliczego pupila, lecz ich przyjaźń powinna być nieustannie nadzorowana.

Pamiętaj także, że nawet jeśli gatunki te dogadują się bardzo dobrze, kot czy pies nigdy nie zastąpi królikowi drugiego królika.



ŚWINKI MORSKIE I INNE GRYZONIE

Królik i gryzonie, nie powinny mieć ze sobą absolutnie żadnego kontaktu. Króliki przenoszą EC (Encephalitozoon Cuniculi), czyli pasożyt, który już dla królików jest skrajnie niebezpieczny, a nawet śmiertelny.



NAJCZĘSTSZE CHOROBY + królicza apteczka

Co najczęściej dolega królikom?

Układ pokarmowy:

- "klasyczne" zatkanie poprzez zalegającą sierść lub ciało obce;
- problemy trawienne (biegunki);
- zatrucie;
- skręt jelit/płata wątroby/rozszerzenie żołądka;

Spowodowane szczepieniem:

- myksomatoza poszczepienna;

Pasożyty wewnętrzne;

- kokcydioza (najczęściej);
- nicienie;
- giardia (bardzo rzadko);

Problemy z oczami:

- zatkanie kanalików nosowo-łzowych;
- bakterie;
- jaskra/zaćma;

Problemy z uszami:

- konieczność wyszywania kanałów słuchowych;
- zapalenie uszu;

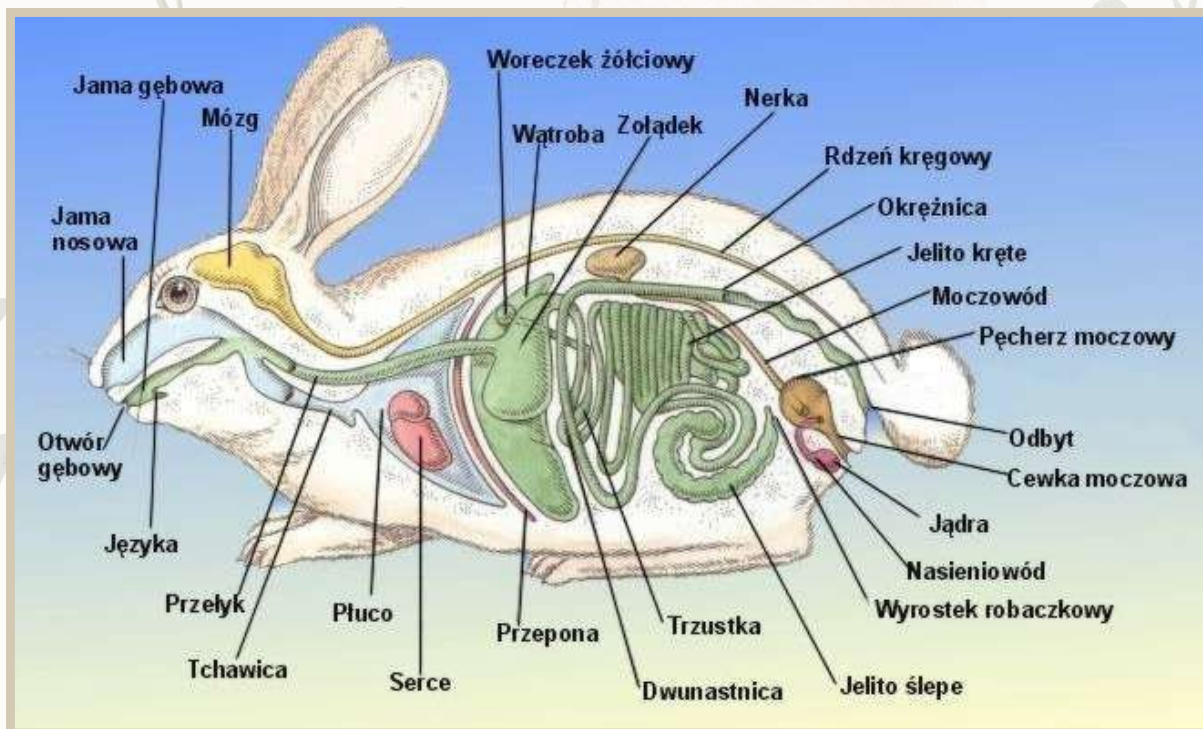
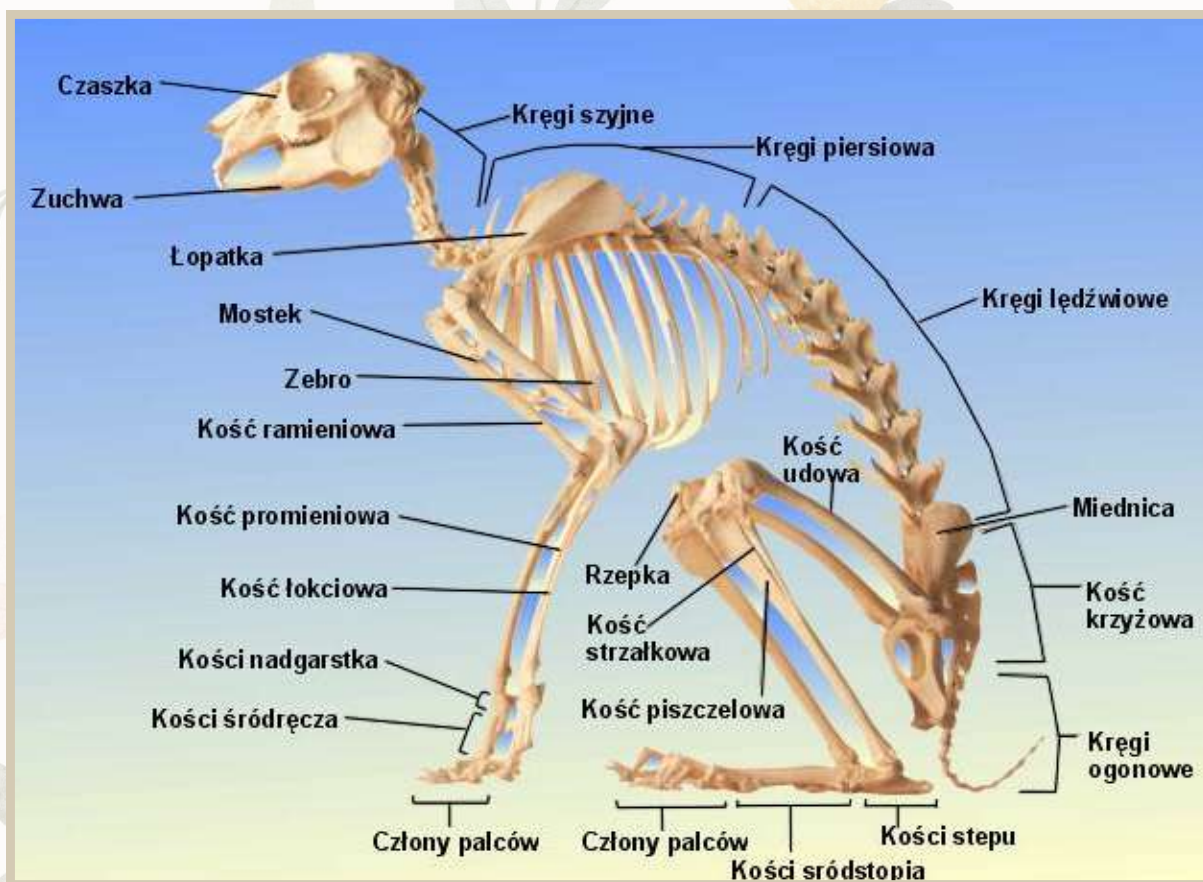
Problemy z zębami (więcej w rozdziale KRÓLIK STOMATOLOGICZNY na stronie 42:

- ropnie;
- nierównomierne ścieranie;
- zęby kruche/zepsute;

Inne:

- EC - Encefalitozoon cuniculi (różne postacie i objawy, nieuleczalne);
- odgniotki/pododermatitis





Układ pokarmowy

Do najczęstszych króliczych dolegliwości ze strony układu pokarmowego zaliczamy przede wszystkim zatkanie, inaczej osłabiony lub całkowity brak perystaltyki jelit. Brak reakcji opiekuna może prowadzić do śmierci.

Przyczyny:

- niewłaściwa dieta (głównie brak siana);
- zakłócenie (połknięcie zbyt dużej ilości futra podczas mycia się);
- połknięcie ciała obcego;

Objawy:

- osłabiony apetyt lub całkowity jego brak;
- brak bobków lub małe, suche, twarde bobki (bobki tzw. "łańcuszkowe" mogą zwiastować zatkanie - jest to sygnał dla opiekuna, że układ pokarmowy radzi sobie z trawieniem coraz gorzej);
- twardy, wzdęty brzuch;
- osowiałość;
- brak reakcji na denerwujące go wcześniej gesty np. dotykanie łapek czy ogonka
- pokładanie się na brzuszku (przód królika leży, podczas gdy tył trzyma w górze);
- częsta zmiana pozycji (wstawanie i kładzenie się na przemian);

Co robić?

- Jeśli jest noc, weekend lub święto, możesz podać leki z króliczej apteczki (zwykła nospa, espumisan dla dzieci w kroplach, gaspid - o dawkowanie zapytaj swojego lekarza), jeśli do wizyty jest mniej niż 6 godzin, wstrzymaj się z podawaniem leków w domu;
- Lekarz powinien zaopatrzyć królika w leki, może zlecić badanie krwi i RTG; jeśli królik jest w naprawdę złym stanie lub zatkanie trwa długo, powinien zostać na hospitalizacji;
- Zazwyczaj zatkanie przechodzi po lekach, wtedy można uszaka zabrać do domu i uznać kryzys za zażegnany. Niekiedy jednak sytuacja jest bardzo poważna i potrzebna jest operacja (gastrotomia);

Najważniejsze to zabrać królika do weterynarza specjalisty, ponieważ objawy zatkania są także objawami skrętu jelit, wątroby czy rozszerzenia żołądka i bez szybkiej ingerencji chirurga, królik umrze. Pamiętaj, aby powiedzieć mu weterynarzowi o podanych w domu lekach.



<https://lecznica-oaza.pl/skret-plata-watroby-u-krolika-przyczyny-wystepowanie-leczenie/>



<https://weterynarianews.pl/zaczopowanie-rozszerzenie-zoladka-krolika-domowego-etiotogeneza-diagnostyka-postepowanie-profilaktyka-opis-przypadkow/>

Problemy trawienne, biegunki

Problemy trawienne, biegunki

Biegunki, choć rzadko, to zdarzają się naszym uszатыm pupilom. Ważna jest szybka reakcja - biegunka prowadzi do odwodnienia zwierzęcia i może nawet skutkować śmiercią.

Przyczyny:

- niewłaściwa dieta;
- dieta zbyt bogata w świeżą trawę, świeże zioła, warzywa czy owoce;
- zatrucie;
- pasożyty;

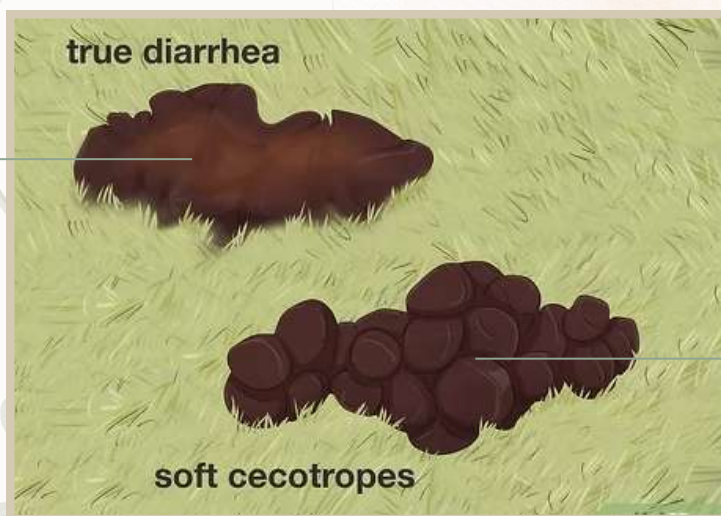
Objawy:

- kał luźny
- kał mocno i nieprzyjemnie pachnący
- kał ze śluzem

Co robić?

- Zniweluj świeżynki - zostaw królika na wodzie, sianie i ziołach przynajmniej przez jeden dzień i obserwuj, czy jego bobki uległy zmianie;
- Jeśli następnego dnia nie zauważysz poprawy, zabierz królika do weterynarza - nie próbuj podawać królikowi żadnych leków w domu;
- Weterynarz powinien zlecić badanie krwi i bobków; dalsze leczenie zależy od decyzji lekarza.

biegunka



cekotrofy

Czym są cekotrofy?



Cekotrofia to dwuetapowa metoda trawienia pokarmu. Cekotrofy są bogate w składniki odżywcze, króliki zjadają je zazwyczaj w nocy, więc rzadko kiedy powinieneś je widzieć. Jeśli jednak możesz je zauważyć, to znaczy, że królik z jakiegoś powodu ich nie zjadł. Jednorazowo może się to zdarzyć (przez dietę), jednak długofalowy brak jedzenia cekotrofów, może prowadzić do braku witamin, a w konsekwencji - do niedożywienia. Należy dojść do przyczyny braku chęci królika do cekotrofii.

Zatrucie

Reaguj natychmiast! **Królik nie potrafi wymiotować**, bo jego układ pokarmowy i anatomiczna budowa na to nie pozwalają:

- Mięśnie przełyku u królika działają tylko w jednym kierunku – przesuwają pokarm w stronę żołądka, ale nie potrafią go cofnąć.
- Zwężony, bardzo silny zwieracz żołądka praktycznie „zamyka” wejście i uniemożliwia cofnięcie treści pokarmowej.
- Dodatkowo u królików żołądek jest cały czas wypełniony jedzeniem i gazami, co też utrudnia ruch wsteczny.

Przyczyny zatrucia:

- zjedzenie roślin doniczkowych;
- zjedzenie ludzkiego jedzenia;
- możliwość zjedzenia czegoś podczas wybiegu na dworze;

Objawy (mogą być bardzo zróżnicowane, w zależności co konkretnie zjadł królik; objawów widocznych może też nie być, większość toksyn działa wewnętrznie):

- ślinienie się;
- duszenie się;
- opuchlizna;
- biegunka;
- osowiałość;

Potencjalne skutki:

- zapalenie jelit;
- uszkodzenie i niewydolność nerek, wątroby, serca, układu nerwowego;
- śmierć.

Co robić?

- Pierwsze i najważniejsze - udaj się do weterynarza specjalisty;
- W międzyczasie spróbuj dowiedzieć się, co konkretnie mogło zaszkodzić Twojemu królikowi;
- Jeśli nie masz dostępu do weterynarza lub do masz umówioną wizytę na konkretną godzinę, możesz podać węgiel aktywowany - o dawkowanie zapytaj swojego weterynarza; pamiętaj, że węgiel nie działa na wszystkie toksyny i nie gwarantuje, że zatrucie nie zaszkodzi zdrowiu.



<https://krainatuptusia.pl/blog/zatrucia-roslinami-doniczkowymi-u-gryzoni-i-krolikow>

Myksomatoza poszczepienna

Przyczyny:

- odczyn występujący zazwyczaj kilka dni po szczepieniu na choroby zakaźne;

Objawy:

- zaczerwienione oko/oczy;
- strupki w okolicach oczu i na uszach;
- wypływ z oka/oczu;

Co robić?

- Udaj się do weterynarza - nie czekaj aż to samo minie; weterynarz decyduje o toku leczenia.



Zdjęcia: <https://www.zooplus.pl/magazyn/male-zwierzeta/zdrowie-i-pielegnacja/myksomatoza-krolikow>

Kokcydioza/niczenie/giardia

Przyczyny:

- pasożyty wewnętrzne zazwyczaj towarzyszą królikowi, który pochodzi z niepewnych źródeł - pseudohodowle, sklepy zoologiczne, osoby prywatne, które nie badają kału;
- króliki najczęściej zarażają się w młodym wieku od matki oraz w dalszym życiu od innych królików i zwierząt;
- pasożyty możesz przynieść z zewnątrz np. na butach;

Objawy:

- nieprzyjemnie pachnący kał;
- różne formy kału;
- kokcydioza ma też postać jelitową lub wątrobową, która może nie dawać żadnych objawów;

Co robić?

- Gdy tylko królik do Ciebie trafia, a poprzedni opiekun nie dał Ci żadnego potwierdzenia badania, od razu zbadaj bobki (3-4 bobki zbieraj przez 3 dni, przechowuj je w lodówce i ostatniego dnia zanieś do przychodni weterynaryjnej);
- Kontrolnie badaj kał swojemu królikowi co kwartał;
- W czasie leczenia dokładnie dezynfekuj wszystkie rzeczy królika, w tym podłogę i inne miejsca, gdzie królik przebywa;

Leczenie:

- **KOKCYDIOZA** - leczenie polega na podawanie leku doustnie - kilka dni podawania, kilka dni przerwy i kilka dni podawania, następnie powtórne badanie bobków. Warto wykonać USG, aby sprawdzić, czy nie ma żadnych powikłań.
- **NICIENIE** - leczenie polega na podawaniu doustnie leku przez kilka dni lub w zastrzykach co tydzień przez trzy tygodnie; tok leczenia i lek zależny jest od weterynarza specjalisty;
- **GIARDIA** - leczenie zależne jest od weterynarza specjalisty; giardia jest najtrudniejsza do wyleczenia ze względu na możliwość długiego przeżycia pasożyta w środowisku, ginie on w temperaturze powyżej 60°C, więc niezbędna będzie myjka parowa do czyszczenia podłóg i rzeczy królika. Na szczęście giardia występuje u królików bardzo rzadko.

Zatkanie kanalików nosowo-łzowego

Przyczyny:

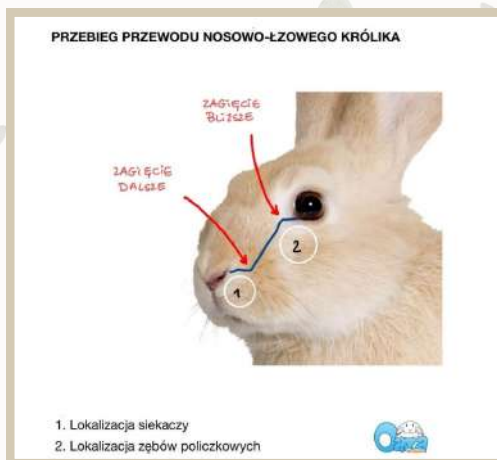
- anatomiczna budowa przewodu nosowo-łzowego;
- bliskość przebiegu przewodu w stosunku do korzeni zębów;
- stan zapalny w obrębie śluzówki nosa i zatok;
- niedrożność spowodowana urazem mechanicznym;
- wrodzone zaburzenia anatomiczne dotyczące budowy przewodu;

Objawy:

- łzawienie oka/oczu;
- mleczna wydzielina z oka/oczu;
- ropny wypływ z oka/oczu;
- zapalenie i owrzodzenie skóry pod okiem;
- wypadanie sierści pod okiem;

Co robić?

- Udaj się do weterynarza - nie czekaj aż to samo minie; weterynarz decyduje o toku leczenia w zależności od przyczyny dolegliwości;



<https://lecznica-oaza.pl/dlaczego-moj-krolik-placze-czyli-kilka-slow-o-niedroznosci-przewodu-nosowo-lzowego/>

Bakterie

Królik bakterii w oczach może mieć mnóstwo, lecz najczęstsza to pasteurella. To bakterie, które króliki mogą mieć i w związku z tym nic im nie dolega. Problem pojawia się w momencie, gdy np. wskutek obniżenia odporności bakterie namnażają się i zaczynają występować nieprzyjemne objawy, które są także nazywane "zakaźnym króliczym katarem".

Przyczyny:

- zarażenie się od matki;
- zarażenie się od stada przez kontakt bezpośredni, drogą kropelkową;

Objawy:

- kichanie - mogą to być pojedyncze kichnięcia, ale także napady kichania;
- kaszel;
- wypływ z nosa;
- "chrupkanie" spowodowane problemami z oddychaniem;

Co robić?

- Udaj się do lekarza weterynarii, powinien on zrobić wymaz z nosa, aby upewnić się, co to za bakteria i dobrać odpowiednie leczenie;
- Leczenie polega zazwyczaj na przyjmowaniu przez królika antybiotyku i kropel do oczu; leczenie trwa w zależności od nasilenia objawów; pomocne może być robienie inhalacji;
- Bakterii zazwyczaj nie da się pozbyć na zawsze, jedynie można zmniejszyć jej ilość w organizmie królika i tym samym objawy chorobowe, jednak w przyszłości problem ten może nawracać;



<https://www.ogonek.vet/kroliki/articles/pasterelozakrolikow.html>

Jaksra/zaćma

Jeśli chodzi o królicze oczy, najczęściej mamy do czynienia z jaskrą (bolesne, nadmierne ciśnienie wewnątrzgałkowe, które uszkadza nerw wzrokowy) lub zaćmą (powolne, bezbolesne zmętnienie soczewki oka). Oba schorzenia prowadzą do ślepoty.

Przyczyny:

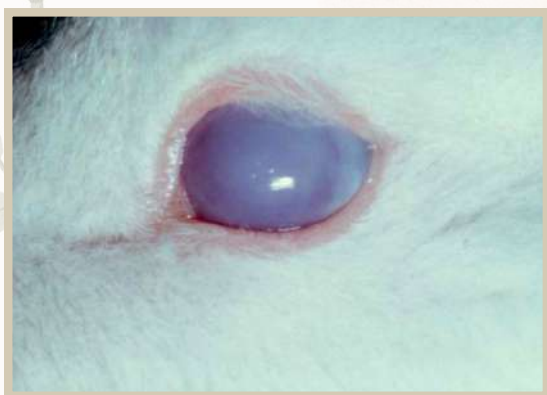
- predyspozycje genetyczne;
- urazy;
- wiek;
- inne współtowarzyszące choroby jak np. EC;

Objawy:

- większe bądź mniejsze zmiany w soczewkach;

Co robić?

- Udaj się do lekarza weterynarii, najlepiej króliczego specjalisty w zakresie okulistyki; on zrobi badanie i zaleci odpowiednie leczenie (krople do oczu).



<https://optovet.pl/problemy-okulistyczne-u-krolikow/>

Problemy uszne

Najbardziej narażonymi królikami są zwisłouche tzw. baranki.

Przyczyny:

- zwisające uszy są słabiej wentylowane, łatwiej zbiera się w nich wilgoć, wosk i bakterie;
- infekcje bakteryjne;
- problemy stomatologiczne;

Objawy:

- zaczerwienienie ucha, widoczny "brud";
- nadmierne trzepanie uszami lub głową;

Co robić?

- Udaj się do lekarza weterynarii, on dojdzie do przyczyny problemu z uszami i dostosuje leczenie;
- Niekiedy królik nie wykazuje żadnych objawów, dlatego tak ważne są okresowe kontrole;



Wyszywanie kanałów słuchowych

Niekiedy jedynym rozwiązaniem na nawracające lub poważne dolegliwości uszne, jest wyszycie/poszerzenie kanałów słuchowych.

To zabieg chirurgiczny, zwykle stosowany u królików zwisłouchych, gdy standardowe leczenie nie działa, a wydzielina/ropa zapycha kanały słuchowe, co jest bolesne, powoduje nieodwracalne uszkodzenia, blokuje słuch.

Zabieg polega na nacięciu ucha u podstawy i wykonanie nowego „wejścia” do kanału słuchowego królika. Niestety, ale zabieg sam w sobie nie powoduje wyleczenia schorzenia - pomaga nam jedynie w oczyszczaniu kanału z zalegającej wydzieliny oraz daje możliwość precyzyjnego podawania leków.

Odgniotki - pododermatitis

Przyczyny:

- mokre podłoże, głównie zabrudzone moczem;
- twarde podłoże w klatce (np. pellet na całym dnie, mata kokosowa);
- brak ruchu;
- dodatkowa dolegliwość przy innych chorobach, np. EC;
- predyspozycje genetyczne;

Objawy:

- zaczerwienienia i wyłysienia na łapkach;
- ropna wydzielina;
- rany zamknięte/ otwarte;

Co robić?

- Udaj się do weterynarza, aby ocenił zaawansowanie odgniotków;
- Leczenie polega na smarowaniu łapek maścią, którą dobiera weterynarz; niekiedy mogą być także potrzebne opatrunki (np. specjalne skarpetki);
- Zadbaj o miękkie i suche podłoże, aby przyspieszyć proces gojenia i uniknąć nawrotu.



EC - Encefalitozoon cuniculi

EC, czyli Encephalitozoon cuniculi to pasożyt, który jest w stanie zaatakować królika na wiele różnych sposobów. Królik może być zdrowym nosicielem bez żadnych objawów chorobowych (czy jest nosicielem możesz dowiedzieć się robiąc badanie krwi na obecność przeciwciał).

Gdy z jakichś przyczyn (np. stres, wiek) zaczną pojawiać się objawy, leczenie jest w stanie "uśpić" pasożyta z powrotem, jednak nie gwarantuje to cofnięcia się niektórych zmian.

Należy pamiętać, że z racji iż króliki pochodzą głównie z pseudohodowli i z racji, że zarażają się w trakcie ciąży, przyjmuje się, że zdecydowana większość królików jest nosicielami EC. Warto także wiedzieć, że EC może się nigdy "nie uaktywnić".

EC to choroba stricte królicza. Psy, koty czy ludzie nie mogą się nią zarazić. Jedynie dla gryzoni jest bardzo niebezpieczna, więc nie powinny mieć one żadnej styczności.

Przyczyny (zarażenie się przez):

- zlizanie/zjedzenie czegoś zanieczyszczonego moczem królika nosiciela;
- zakażenie płodów przez matkę w trakcie ciąży;
- wdychanie spor znajdujących się w powietrzu;

Objawy (mogą występować pojedynczo):

- kręczy szyi;
- niedowład kończyn;
- zmiany w oczach;
- zapalenie uszu;
- infekcje skórne, oddechowe;
- problemy pokarmowe;
- problemy układu moczowego;
- objawy neurologiczne;

Co robić?

- Udaj się do lekarza weterynarii, powinien on zrobić badanie krwi na obecność EC; dalszy tok leczenia ustala lekarz.



<https://okienkozycia.pl/encefalitozoonoza-u-krolikow-czyli-czujnosc-przed-wszystkim/>

Królicza apteczka

Są sytuacje, kiedy z różnych przyczyn nie możemy w danej chwili zabrać królika do weterynarza (np. godziny otwarcia przychodni). Wtedy możemy pomóc królikowi w domu, aby np. złagodzić ból. Warto mieć kilka leków pod ręką, aby nie panikować do czasu wizyty.

- sól fizjologiczna - do przemywania oczu;
- espumisan w kroplach dla dzieci - przy zatkanie;
- nospa zwykła w tabletkach - przy zatkanie;
- gaspid (na receptę) - przy zatkanie;
- octanisept lub riwanol - do odkażania ran;
- nadmanganian potasu - do tamowania krwawienia;
- węgiel aktywowany - przy zatruciach (wiąże toksyny);
- karma ratunkowa dr Ziętka;
- sterylne gazy, patyczki higieniczne, strzykawki;

Dawkowanie leków ustal ze swoim weterynarzem!

KRÓLIK STOMATOLOGICZNY

Zęby królika rosną całe życie. Króliki posiadają do 28 zębów - 6 siekaczy i zęby policzkowe - 12 w szczęcie i 10 w żuchwie.

Aby zęby zachowały swoją bezpieczną długość, królik musi je regularnie ścierać. Robi to przede wszystkim na sianie, ale także gałązkach czy korzeniach.



Brak siana oraz nieprawidłowa dieta może doprowadzić do przerostu zębów, a także np. ropni.

Królik potrzebuje także wizyt kontrolnych u weterynarza specjalisty, bo o ile opiekun może zauważyć przerost siekaczy, o tyle ciężko będzie mu dostrzec, że przerosnięte zęby policzkowe ranią język czy policzek.

Najważniejsze jest zapobieganie - dbaj o prawidłową dietę uszaka i kontroluj jego zęby. Królik, który zostanie zakwalifikowany jako "królik stomatologiczny", czyli uszak, który ma problem z zębami, zostaje nim na całe życie. Twoje błędy żywieniowe mogą dużo kosztować Ciebie i Twojego pupila.

Jak wygląda opieka nad królikiem stomatologicznym?

Przede wszystkim musisz mieć w pobliżu weterynarza specjalistę stomatologa lub możliwość dojazdu do takiego lekarza. Króliki stomatologiczne wymagają częstszych kontroli niż zdrowy uszak.

Niekiedy zęby rosną na tyle szybko i krzywo, że królik nie nadąża ich ścierać, więc trzeba mu w tym pomóc - weterynarz decyduje o formie skrócenia zębów, najczęściej wykonuje się "korektę w znieczuleniu".

Przy ropniach czy mocno przerośniętych, krzywo rosnących i zniszczonych zębach, lekarz może zdecydować o usunięciu pojedynczych zębów lub wszystkich zębów po jednej lub obu stronach żuchwy czy szczęki.

Króliki po usunięciu zębów, czy to pojedynczych czy wszystkich w całej jamie ustnej mogą wymagać dokarmiania, ścierania na tarce warzyw i owoców czy diety granulowanej (zmiękczenia granulatu w wodzie).



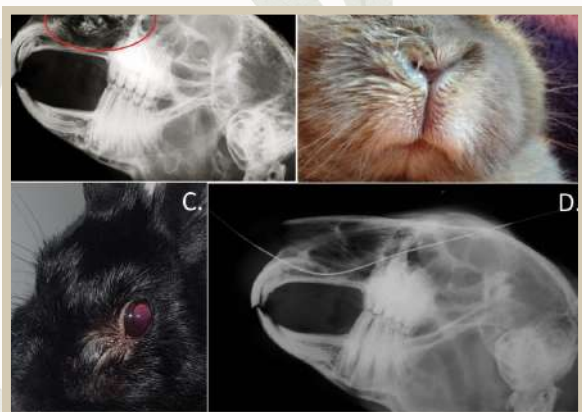
REMINDER

Należy pamiętać, że opieka stomatologiczna zajęczaków jest bardzo droga. Decyzja o adopcji takiego królika musi być przemyślana.

Króliki mogą być także genetycznie obciążone problemami stomatologicznymi, więc nie zawsze jest to wina człowieka i złej diety.



<https://lecznica-oaza.pl/artykuly/problemy-stomatologiczne-krolikow-korekcja-zebow/>



<https://jakubkliszcz.com/2017/12/01/stomatologia-krolikow-2/>

KRÓLICZA MOWA CIAŁA

Często spotykamy się z mylnym odbieraniem niektórych króliczych zachowań. Uszaki to specyficzne zwierzęta, a ich mowy ciała należy się nauczyć.



- **Zmiany w pielęgnacji** - króliki spędzają mnóstwo czasu na czyszczeniu siebie i swojego stada. Zauważyłeś, że częściej wylizuje się w jakimś miejscu? A może wręcz przeciwnie - zaniedbuje swoją higienę? Obejrzyj dokładnie uszaka i zabierz go na kontrolę do weterynarza.
- **Ganianie, gryzienie, uszy położone na grzbiecie, ogon zadarty** - uszak czuje się zagrożony i jest gotowy do samoobrony. Najczęściej jest to mylone z zabawą np. z psem czy kotem.
- **Pisk** - króliki piszczą w dwóch sytuacjach - gdy się panicznie boją lub tuż przed śmiercią.

- **Szybkie bieganie, zarzucanie pupą i łapkami w powietrze** - to oznaka szczęścia i zadowolenia.
- **Tupanie** - w ten sposób królik pokazuje swoją złość lub strach.
- **Trzymanie głowy w górze** - oznacza to problem z oddychaniem, duszenie się. Należy jak najszybciej udać się do weterynarza.
- **Lizanie człowieka po twarzy, rękach** - mylnie postrzegane jako okazywanie miłości do swojego opiekuna, tymczasem Twój królik chce Ci powiedzieć, że brakuje mu stada, czyli towarzystwa swojego gatunku; lizanie to jedno z obowiązków króliczych kompanów, jeśli królik drugiego uszaka nie posiada, jest zmuszony traktować człowieka jako członka stada.





- **Poza “na zdechlaczkę”** - nazywa się tak, ponieważ wygląda identycznie jak poza, w której króliki umierają. Jest to jednak oznaka maksymalnego zrelaksowania i odczucia bezpieczeństwa.

- **Chrumkanie** - to oznaka niezadowolenia. Gdy królik jest niewykastrowany i dodatkowo biega wokół Twoich nóg lub próbuje kopulować np. z twoją ręką czy nogą to znak, że dojrzał i czas umówić go na zabieg.
- **Zgrzytanie zębami** - króliki w ten sposób komunikują, że coś je boli. Nie mylić ze “stukaniem” - to zazwyczaj oznaka odczuwania przyjemności, głównie podczas głaskania.

PODNOSENIE, TRZYMANIE, ODKŁADANIE I PODAWANIE LEKÓW

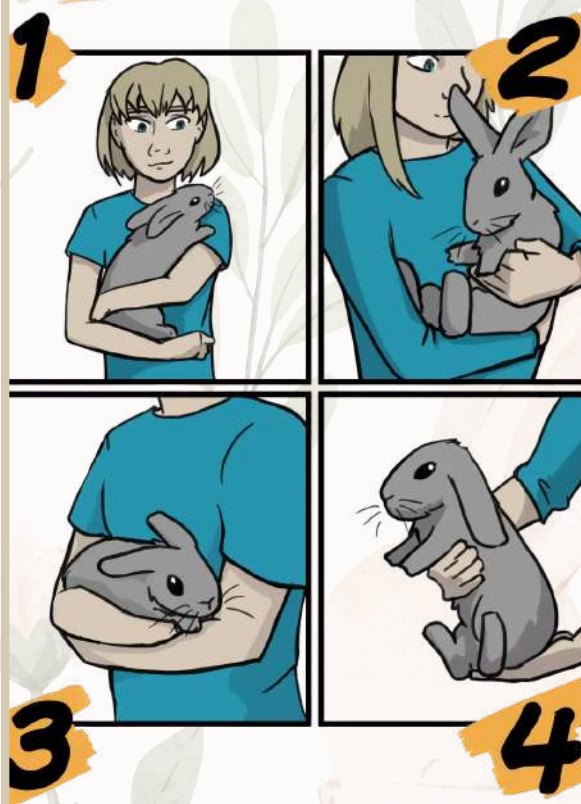
Podnoszenie królika powinno mieć miejsce tylko i wyłącznie w uzasadnionych przypadkach jak np. przeniesienie do klatki czy do transportera, w celu podania leków czy obcięcia pazurów lub podczas kontroli u weterynarza, gdy trzeba zajrzeć mu w zęby.

Podnoszenie królikom kojarzy się z porwaniem przez drapieżnika, instynkt każe im panikować i walczyć o przetrwanie - wtedy Twój przyjaciel może Cię pogryźć i podrapać pomimo, że nigdy wcześniej tego nie zrobił. Nie znaczy to, że jest agresywny i chciał zrobić Ci krzywdę - po prostu się bał.

Niektóre króliki znoszą to lżej, ponieważ np. od maleńkości były noszone, więc nie mają tego odruchu kopania, drapania czy gryzienia, jednak nie zmienia to faktu, iż to dla nich niekomfortowa sytuacja.

- **Nigdy nie podnoś królika za kark czy uszy** - to dla nich bardzo wrażliwe miejsca. Zazwyczaj króliki podnoszą w taki sposób hodowcy, aby królik nie zrobił im krzywdy, ponieważ fakt - mają wtedy ograniczone pole do samoobrony, lecz to po prostu dla nich bolesne.
- **Podczas podnoszenia nie pozwól królikowi zbyt długo wisieć w powietrzu** - jeśli musisz uszaka podnieść, jak najszybciej odłóż go na docelowe miejsce.
- **Podnoś królika obiema rękami, jedną połów za przednimi łapkami, a drugą pod pupą** - dzięki temu królik nie robi krzywdy sobie i Tobie. Nie będzie miał wrażenia, że wisi w powietrzu.

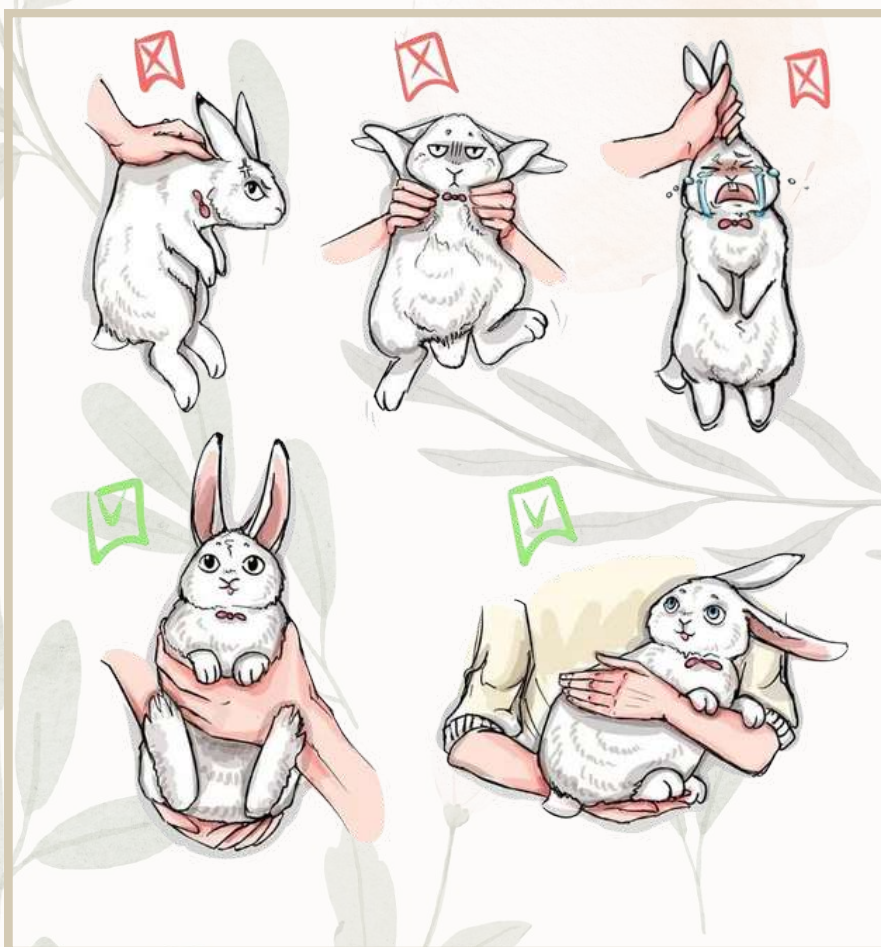
HOW TO HOLD A RABBIT

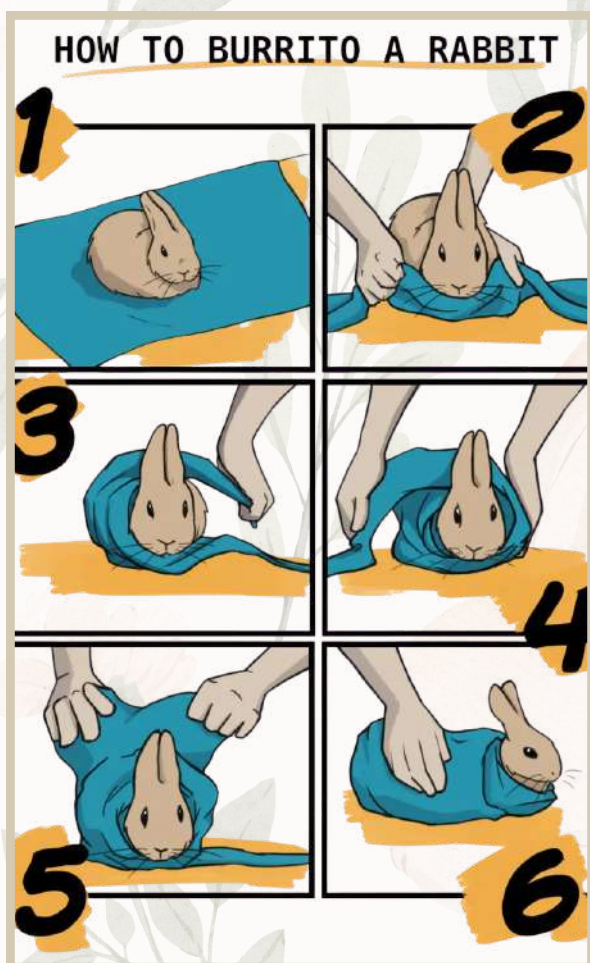


HOW TO PUT A RABBIT BACK DOWN



<https://bunnylady.com/how-to-handle-a-rabbit/>





<https://bunnylady.com/how-to-handle-a-rabbit/>

Podawanie leków

Wcale nie jest takie trudne jak się wydaje. Pomocne będzie zrobienie króliczego burrito, czyli zawinięcie uszaka w koc, co ograniczy mu ruchowość. Najlepiej usiąść z królikiem na podłodze i umieścić go między nogami tyłem do siebie, aby nie mógł się cofnąć.

Jedną ręką przytrzymujemy głowę (najlepiej dodatkowo zasłaniając oczy), a drugą celujemy strzykawką w bok pyszczka (celując w przód, królik zaciśnie siekacze). Lek podajemy powoli, aby uniknąć zachłyśnięcia.

Należy na to zwrócić szczególną uwagę podając karmę ratunkową - podawaj małe ilości upewniając się, że królik je połyka. Dopiero gdy buzia będzie pusta, możesz podać kolejną porcję.

Obejrzyj filmik instruktażowy!



<https://www.facebook.com/watch/?v=983977608746434>

RASY KRÓLIKÓW

Rasy królików nie mają przełożenia na ich charakter, jak w przypadku psów. Głównie chodzi o budowę ciała lub umaszczenie.

Nie ma:

- rasy, która mało choruje;
- rasy dla dzieci;
- rasy która lubi się przytulać;
- rasy mało wymagającej;
- rasy nieuczulającej;
- rasy, która może mieszkać na dworze;
- rasy, którą można trzymać pojedynczo.

Cieężko w ogóle mówić o rasach królika, gdyż pseudohodowle zrobiły już tyle różnych mixów, że aktualnie możemy wskazać typy rasy, z podziałem na małe, średnie i duże.

RASY MAŁE - MINIATURKI

Najbardziej zmiksowane króliki, można powiedzieć, że kundelki. Występują w przeróżnych umaszczeniach, nie jest tak, że jakaś rasa ma konkretne kolory. Rozróżniamy je głównie po znakach charakterystycznych i budowie ciała.



Standardowa **miniaturka** - waga około 1,5 - 2kg. Nie ma dwóch takich samych.



Karzełek - najmniejszy królik miniaturowy. Znak charakterystyczny to mikro uszka. Wążyć może do 1,3kg.



REX - to miniaturka, ale z bardzo krótką, miękką sierścią. Ma podłużną czaszkę. Są krzyżowane z karzełkami, więc ich waga waha się od 1 do 2kg.



Teddy - to miniaturka, ale z bardzo długą sierścią wymagającą codziennego czesania i strzyżenia co 4-6 tygodni. Wagowo 1,5 do 2kg.



Lewek - to miniaturka, która ma dłuższą sierść na głowie, uszach i w okolicach ogona. Waga w przedziale 1,5-2,5kg.



Angora - królik z najbardziej wymagającą sierścią. Również wymaga czesania i strzyżenia. Pomimo majestatycznego wyglądu, tak duża ilość sierści bardzo im przeszkadza w utrzymaniu higieny.



Mini lop - karzełek baranek, czyli zwisłouchy. Najbardziej chorowita rasa ze względu na budowę czaszki - jak buldog czy mops. Ważą do 1,5kg.



Baran miniaturowy - również zwisłouchy, ale większy. Wciąż narażony na wiele chorób związanych z oczami, uszami czy zębami. Waga od 1,5 do 2,5kg.

RASY ŚREDNIE - PÓŁHODOWLAŃCE

Półhodowlańce to króliki między 2,5 a 4,5kg. Są hodowane głównie na mięso, futro lub wystawy. W ich przypadku, rasy mają określone umaszczenie - jedno lub kilka.



Nowozelandzki - charakteryzuje się okrągłą głową. Głównie występuje w kolorze czerwonym, białym lub czarnym.



Kalifornijski - to rasa, mająca jedno konkretne umaszczenie. Kolor ich oczu sprawia, że są bardziej wrażliwe na światło.



Jasnosrebrzysty



Rex dalmatyński



Wiedeński niebieski



Alaska

RASY DUŻE - HODOWLAŃCE

Hodowlańce to króliki powyżej 5kg. Również są hodowane na mięso, futro lub wystawy i także mają określone umaszczenie - jedno lub kilka.



Olbrzym belgijski - największa istniejąca rasa, może osiągać wagę nawet 8-10kg.



Baran francuski - występuje w wielu różnych umaszczeniach. To drugie największe króliki, mogą osiągać wagę nawet do 8kg.



Szynszyl wielki - ma bardziej podłużną czaszkę.



Srokacz

Czy można trzymać średnie i większe króliki w domu i zaprzyjaźnić je z miniatuirkami?

Królik to królik, mają takie same i ich organizm działa w ten sam sposób, więc tak, większe rasy królików można, a nawet należy trzymać w domu.



Przygarnięcie uszaka z mięsnej hodowli, to ratowanie mu życia. One bardzo szybko potrafią dostosować się do nowych warunków, uczą się korzystać z kuwety i przestawiają się na zdrową dietę.

Średnie rasy można zaprzyjaźnić z miniatuirkami, lecz odradza się łączenia z nimi ras olbrzymich. Zazwyczaj hodowlańce mają łagodne usposobienie, ale jeśli trafi się wyjątkowo terytorialny królik, może zrobić miniatuircę dużą krzywdę. Więc najbezpieczniej łączyć miniaturki ze średnimi rasami lub olbrzymi ze średnimi.

PROBLEMY BEHAWIORALNE

GRYZIENIE PRĘTÓW KLATKI

Królik w ten sposób komunikuje Ci, że się nudzi i chciałby wyjść z klatki.

Uszaki to zwierzęta, które są aktywne o świcie i zmierzchu. Zadbaj więc o wybieg w tych porach dnia. Jeśli nie jesteś w stanie tego zrobić, zamień klatkę na duży kojec i ciekawie go urządz lub zniweluj klatkę całkowicie.

Sposobem na nudę jest także drugi królik.



ZAŁATWIANIE SIĘ NA ŁÓŻKO

Królik w ten sposób prosi o uwagę - tutaj także drugi królik mógłby rozwiązać problem.

Warto zbadać królika, aby wykluczyć choroby układu moczowego.

Nie da się oduczyć królika siusiania na łóżko, uszaki po prostu lubią załatwiać się na miękkie. Najlepszym rozwiązaniem będzie zakaz wchodzenia na łóżko lub zakupienie np. wodoodpornego materiału.

Możesz spróbować nauczyć królika zależności - jeśli załatwi się na łóżko, zostaje zamknięty w klatce. Może skojarzy to jako swego rodzaju karę i następnym razem powstrzyma się od zrobienia Ci niespodzianki.

GRYZIENIE ŚCIAN/MEBLI

Królik poznaje świat zębami i tego nie zmienisz. Pilnuj go na wybiegu, aby nie gryzł tego, czego nie powinien.

Warto zbadać go pod kątem stomatologicznym.

Zadbaj o różnorodność gałązek (świeżych i suszonych, mogą być np. otoczone w warzywach) i korzeni (topinambur, mniszek).



ZAŁATWIANIE SIĘ POZA KUWETA

Przede wszystkim zadbaj o kastrację - króliki przed zabiegiem są nad wyraz terytorialne i czują silną potrzebę znaczenia terenu.

Kuweta musi być dla królika wygodna, powinna więc być duża, prostokątna z kratką (aby łapki nie stykały się z twardym peletem i odchodami), a w niej powinien być pellet drewniany bezzapachowy. Nie używaj żadnych pochłaniaczy zapachów.

Kuweta powinna być ustawiona pod paśnikiem, ponieważ króliki jedzą sianko i jednocześnie się załatwiają co uczy i utrzymuje umiejętność kuwetowania.

AGRESJA

Przede wszystkim należy królika wykastrować, ponieważ nadmierny terytorializm może skutkować tym, że królik będzie bronił się przed Tobą zębami.

Agresja może występować też na tle bólowym, więc należy zabrać uszaka do weterynarza na badania kontrolne.

Uszak może także gryźć np. ze strachu, spowodowanym swoimi wcześniejszymi doświadczeniami. Być może wcześniej żył w domu z dziećmi, które nie szanowały jego granic. Daj mu przestrzeń, nie rób rzeczy, które ewidentnie go denerwują.

Jeśli królik rzuca się na ręce np. podczas sprzątania, sprzątaj gdy jest na wybiegu lub przenieś go do transportera. Drugi królik na pewno pomoże mu czuć się bezpiecznie.



NIECHĘĆ DO SIANA

Siano jest najważniejsze w króliczej diecie, więc stań na głowie, aby znaleźć takie, które podpasuje Twojemu królikowi. Kupuj małe ilości z różnych źródeł i testuj.

Siano powinno być długie, pachnące i zielone. Unikaj słomy. Nie należy zdrowemu królikowi podawać tzw. "sianka dla niejadków", ponieważ królik może się od niego uzależnić. Oczywiście lepiej takie niż żadne, ale to sianko jest raczej zarezerwowane dla królików z problemami zdrowotnymi.

ZNOSZENIE SIANA I KOCYKÓW, WYRYWANIE FUTRA

To tzw. "ciąża urojona". Ze względu na fakt, iż królice nie mają okresu rui, są gotowe do zapłodnienia cały rok. Niekastrowane królice mają silny instynkt, ciągle są pobudzone, hormony szaleją i je męczą.

Ciąża urojona to wcale nie taka rzadka przypadłość, zwłaszcza u królic kilkuletnich. Efektem tego jest przygotowywanie do porodu, czyli budowanie gniazda, a do tego wykorzystują sianko, kocyki i własne futro.

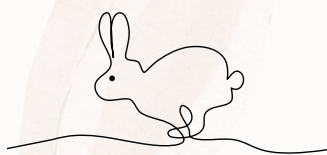
Gdy zauważysz takie zachowanie u swojej królicy, absolutnie nie niszcz jej gniazda. Jej stan psychiczny i tak już jest nadwyrężony, nie przynębiaj jej jeszcze bardziej,
Zabierz uszaka do weterynarza - najprawdopodobniej dostanie coś na wyciszenie, a następnie zostanie umówiona kastracja, która zapewni jej spokojne życie.



Stowarzyszenie Uszaty Lublin

NIP: 7123489901

tel. 535-918-003



Wspomóż nas!

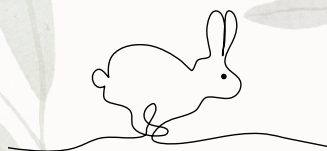
Nr konta: 40 1140 2004 0000 3402 8565 4359

tytuł: darowizna

Wpłaty BLIK,

Google/Apple Pay, PayPal:

www.pomagam.pl/uszatylublin



www.uszatylublin.pl